

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
do Spraw
Unii
Europejskiej**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
SPRAWIEDLIWEJ TRANSFORMACJI
(NR 3)
z dnia 23 lutego 2021 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej

– podkomisji stałej do spraw sprawiedliwej transformacji (nr 3)

23 lutego 2021 r.

Podkomisja stała do spraw sprawiedliwej transformacji, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Gadowskiego (KO)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- stan przygotowań Umowy Partnerstwa na lata 2021-2027 regulującej m.in. model Zarządzania Funduszem na rzecz Sprawiedliwej Transformacji;
- analiza ekspercka na temat potencjału tworzenia nowych miejsc pracy w województwie śląskim – konkluzje raportu Instytutu Badań Strukturalnych pt. „Kierunki Rozwoju Sprawiedliwej Transformacji województwa śląskiego”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Jarosińska-Jedynak** sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej wraz ze współpracownikami, **Daniel Baliński** zastępca dyrektora Departamentu Strategii MFiPR, **Anna Hetman** prezydent miasta Jastrzębie-Zdrój, przewodnicząca zarządu Stowarzyszenia Gmin Górniczych, **Maciej Sytek** pełnomocnik zarządu województwa wielkopolskiego ds. restrukturyzacji Wielkopolski Wschodniej, prezes zarządu Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Koninie, **Grzegorz Macko** wicemarszałek województwa dolnośląskiego, **Zbigniew Wojciechowski** wicemarszałek województwa lubelskiego, **Małgorzata Staś** dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego, **Marta Anczewska** specjalista ds. sprawiedliwej transformacji w Fundacji WWF Polska, **Patryk Białas** radny miasta Katowice, prezes zarządu stowarzyszenia BoMiasto, **Jan Frankowski** analityk z Instytutu Badań Strukturalnych, dr **Joanna Mazurkiewicz** ekspert IBS, prof. **Robert Krzysztofik** z Uniwersytetu Śląskiego, **Marcin Augustyniak** sekretarz społecznego zespołu ds. opracowania STPST w subregionie wałbrzyskim, **Radosław Sikorski i Izabela Kloc** – posłowie do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych, **Anna Marciniak** – specjalista z Wydziału ds. Unii Europejskiej w BSM.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw transformacji. Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej, umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Chciałem serdecznie przywitać wszystkich członków podkomisji. Witam gorąco panią Małgorzatę Jarosińską-Jedynak, sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej. Są z nami dzisiaj również samorządowcy. Witam państwa marszałków województwa dolnośląskiego, wicemarszałka Grzegorza Macko, wicemarszałka województwa lubelskiego Zbigniewa Wojciechowskiego, witam również w imieniu marszałka województwa śląskiego panią dyrektor Małgorzatę Staś. Jest również z nami przedstawiciel marszałka wielkopolskiego pan Maciej Sytek. Witam przewodniczącą zarządu Stowarzyszenia Gmin Górniczych, prezydent miasta Jastrzębie-Zdrój panią Annę Hetman. Chciałem serdecznie powitać przedstawicieli Instytutu Badań Strukturalnych i autorów prezentacji, z którą się również dzisiaj zapoznamy. Witam serdecznie wszystkie osoby, które

są z nami obecne. Witam również posłów, którzy nie należą do podkomisji, a są na sali, jak i osoby, które nas oglądają zdalnie.

W tej chwili chciałbym przejść do określenia kworum. Uprzejmie przypominam, że posłowie na sali mogą głosować przez naciśnięcie przycisku, natomiast państwo posłowie poza salą – przez naciśnięcie któregośkolwiek przycisku w aplikacji na tablecie w celu potwierdzenia obecności. Sprawdzamy kworum. Doszła informacja, że mamy kworum. Informuję również państwa posłów oraz gości, że chęć zabrania głosu zdalnego należy zgłaszać poprzez czat w aplikacji Whereby. Jeśli ktoś z państwa będzie chciał tylko wysłuchać naszej dyskusji, to posiedzenie transmitowane jest online na stronie internetowej Sejmu. Aplikacja Whereby służy jedynie do zgłaszania chęci zabrania głosu.

Proszę państwa, na ostatnim posiedzeniu zapoznaliśmy się z informacją na temat funduszy unijnych przeznaczonych na wsparcie sprawiedliwej transformacji. Mówiliśmy również o konkluzji Rady Europejskiej w sprawie alokacji środków dla Polski w ramach Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Dzisiaj mamy dwa punkty naszego posiedzenia. Pierwszy punkt to jest stan przygotowań umowy partnerskiej na lata 2021–2027, regulującej między innymi model zarządzania Funduszem na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. W tym punkcie chcielibyśmy szerzej poruszyć temat modelu zarządzania Funduszem Sprawiedliwej Transformacji. Mam nadzieję, że dzisiaj pani minister szerzej nam ten temat przybliży. Wiemy dobrze, że nad pracami związanymi z przygotowaniem terenowych planów sprawiedliwej transformacji mamy doradców. Chcielibyśmy dzisiaj posłuchać na temat ich pracy, jaka to jest ta pomoc techniczna udzielana w tym zakresie jednostkom samorządu terytorialnego, w tym wypadku marszałkom województwa. No i poruszana chyba również w umowie partnerskiej sprawa lokalnych gminnych planów transformacji, o których w umowie o partnerstwie też słyszymy. To tylko niektóre elementy, które staraliśmy się bardziej wyartykułować w tym ogólnym temacie, o którym dzisiaj będziemy mówić.

W drugiej części, czyli w drugim punkcie, chciałem podziękować przedstawicielom Instytutu Badań Strukturalnych, którzy zgodzili się przedstawić analizę ekspercką na temat potencjału tworzenia nowych miejsc pracy w województwie śląskim, w regionie, którego najbardziej będzie dotyczyć ta transformacja klimatyczna, energetyczna. To może tyle słowem wstępu.

Jeszcze raz witam serdecznie panią minister Jarosińską i oddaję pani minister głos. Wszyscy czekamy z niecierpliwością na te informacje, które dzisiaj nam pani przedstawi. Dziękuję bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Dziękuję bardzo. Witam państwa bardzo serdecznie, panie przewodniczący, państwo posłowie, państwo marszałkowie. Szanowni państwo, jeżeli chodzi o kwestie związane z projektem umowy partnerstwa, to tutaj wiele się dzieje. Odbyliśmy też wiele spotkań, ale o tym po kolei.

Przede wszystkim w ramach polityki spójności, bo o tym mówimy w kontekście umowy partnerstwa na lata 2021–2027, pozyskaliśmy dla Polski ponad 76 mld euro. To przede wszystkim efekt udanych negocjacji zarówno tych finansowych prowadzonych przez pana premiera Mateusza Morawieckiego, jak i tych dotyczących zasad inwestowania funduszy europejskich, które prowadziło MFiPR. Tu przede wszystkim kilka z nich chciałabym wskazać. To więcej pieniędzy na politykę spójności niż w pierwotnej propozycji Komisji Europejskiej o blisko 2 mld euro w cenach stałych. Ponad 3,5 mld euro na sprawiedliwą transformację dla regionów górniczych, do których Polska dokłada ponad 560 mln euro z puli środków na politykę spójności. Dodatkowo udało się wynegocjować ponad 670 mln euro dla projektów realizowanych na terenie Polski Wschodniej. Uzyskaliśmy również możliwość finansowania ze środków polityki spójności takich obszarów jak turystyka, kultura, jak inwestycje w infrastrukturę gazową. To również kwestie związane z taborem kolejowym czy inwestycjami w bezpieczeństwo na lotniskach. To również wyższe poziomy dofinansowania dla regionów słabiej rozwiniętych 85%, a pierwotna propozycja Komisji Europejskiej to 70%. To również większa elastycz-

ność w inwestowaniu środków europejskich. Na przykład mamy w tej chwili większe możliwości przesuwania pieniędzy pomiędzy poszczególnymi funduszami.

Umowa partnerstwa przede wszystkim określa podział środków między poszczególne obszary wsparcia realizowane za pomocą programów, z zachowaniem wymogów unijnych dotyczących koncentracji tych środków. Projekt przygotowany przez MFIPR jest dokumentem zawierającym więcej elementów niż wymagają tego zapisy rozporządzenia ogólnego dla polityki spójności. Ale przede wszystkim chcieliśmy wskazać szersze uzasadnienie wyboru celów polityki spójności, zakresu interwencji, ale również rezultatów, które zostaną określone poprzez realizację tych interwencji, ale wskazaliśmy również na opis systemu wdrażania.

W okresie od 18 stycznia do 22 lutego trwały konsultacje społeczne umowy partnerstwa. Odbiliśmy zdalnie konsultacje ze wszystkimi województwami, w których uczestniczyli między innymi ich marszałkowie, ale również zainteresowane procesem: strona społeczna, mieszkańcy danych obszarów, przedsiębiorcy, samorządowcy. Jeżeli chodzi o model zarządzania Funduszem na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, to przygotowywany obecnie mechanizm wdrażania wsparcia z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji w Polsce zakłada, że środki tego Funduszu będą dostępne w ramach jednego programu centralnego, z wydzielonymi kopertami dla poszczególnych województw, które są objęte wsparciem. Łącznie jest to ponad 3,8 mld euro. Wskazaliśmy również dodatkową kopertę ponadregionalną, która pochodzi z dobrowolnego transferu z polityki spójności, czyli właśnie te wspomniane przeze mnie 560 mln euro. Instytucja zarządzająca umieszczona zostanie na poziomie krajowym. Instytucje pośredniczące pierwszego stopnia, odpowiedzialne za wydzieloną w ramach programu część dedykowaną danemu regionowi, umieszczono na poziomie samorządów województw. Takie rozwiązanie przyjęto między innymi ze względu na szereg korzyści, które są związane z usprawnieniem procesu rozliczania wsparcia w ramach Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Przede wszystkim znacznie ograniczamy tym sposobem ryzyko utraty środków w przypadku, jeśli w jednym z województw będą one wydatkowane wolniej, a w innym szybciej. Mówimy tu o wymogach zasady $n+$, które będą weryfikowane oddzielnie dla poszczególnych funduszy i programów. Zatem ich spełnienie w ramach jednego programu konsolidującego całość wsparcia z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji dla Polski będzie zadaniem łatwiejszym niż gdyby konieczne było odrębne rozliczanie komponentu tego Funduszu w poszczególnych programach regionalnych. Instytucja zarządzająca odpowiada również za całość realizacji programu, włącznie z ponoszeniem odpowiedzialności finansowej za ewentualne nieprawidłowości i korekty czy też kwoty nienależne beneficjentom wskutek wyroków sądowych, na przykład w wyniku niewłaściwej korekty dofinansowania. Ta odpowiedzialność finansowa mogłaby być szczególnie dotkliwa dla budżetów samorządów województw. Z tego punktu widzenia umiejscowienie instytucji zarządzającej w strukturze urzędu centralnego jest korzystniejsze dla samorządów.

Dodatkowo za umiejscowieniem tej instytucji zarządzającej w strukturach administracji centralnej przemawia też największe ze wszystkich krajowych i samorządowych instytucji doświadczenie w pełnieniu tej funkcji przez ministerstwo, które obsługuje ministra właściwego do spraw rozwoju regionalnego. Dodatkowo poziom krajowy programu pozwala na skuteczne, bezstronne koordynowanie prowadzonych działań w ramach programu, ale również koordynację z celami krajowej polityki klimatycznej i energetycznej, szczególnie że to właśnie kraj członkowski ponosi odpowiedzialność za złożenie deklaracji dotyczącej osiągnięcia neutralności klimatycznej do roku 2050.

Ale, szanowni państwo, tak naprawdę pomimo tego, że program finansowany w Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji będzie zarządzany na poziomie krajowym, to tak naprawdę oddajemy województwom kompetencje niezbędne do trafnego zaadresowania wsparcia tam, gdzie jest ono najbardziej potrzebne. Fundusz Sprawiedliwej Transformacji przyczyni się do realizacji celu szczegółowego, jakim jest umożliwienie regionom i obywatelom łagodzenia społecznych, gospodarczych i środowiskowych skutków transformacji w kierunku transformacji neutralnej dla klimatu.

Jeszcze raz z uporem maniaka powtórzę, że Fundusz Sprawiedliwej Transformacji nie będzie finansować samej transformacji. Działania w tym zakresie mogą być finan-

sowane w ramach pozostałych dwóch filarów mechanizmu sprawiedliwej transformacji, czyli z pożyczek dla sektora prywatnego w ramach InvestEU oraz pożyczek dla sektora publicznego z Europejskiego Banku Inwestycyjnego. A stosując kompleksowe podejście do tematu transformacji w kierunku gospodarki neutralnej dla klimatu, dążymy do tego, aby przygotowywane właśnie terytorialne plany sprawiedliwej transformacji zawierały kompleksową wizję transformacji regionów w kierunku gospodarki neutralnej dla klimatu, a w konsekwencji komplementarne działania w zakresie samej transformacji oraz ograniczenia jej negatywnych skutków.

W celu wzmocnienia efektu interwencji z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji i dokonywania inwestycji komplementarnych można będzie wykorzystać zarówno środki będące w dyspozycji regionów w ramach programów regionalnych, jak również te, które będą do dyspozycji w ramach programów krajowych, obejmujących swoim zakresem zmianę struktury gospodarczej regionów, rozwój rynków pracy, inwestycje w energetykę, w ciepłownictwo, budowę infrastruktury transportowej wraz z zakupem taboru czy kwestie związane z ochroną środowiska naturalnego. Ponadto do dyspozycji będą takie programy, jak chociażby program „Czyste powietrze”, który również będzie wzmocniał działania związane z samą transformacją, ale także poprawą jakości powietrza i środowiska.

Kwestie współfinansowania wkładu własnego z budżetu państwa dla wybranych rodzajów działań zostanie na pewno rozważona, jak poznamy dokładniejsze założenia poszczególnych terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji, ale również proponowanych zapisów programów regionalnych zarządzanych przez marszałków. Na chwilę obecną terytorialne plany sprawiedliwej transformacji przygotowywane są w każdym z regionów, przy wsparciu ekspertów, którzy są finansowani ze źródeł zewnętrznych dla trzech regionów: Śląska, Dolnego Śląska i Wielkopolski. Jest to finansowanie ze środków europejskich, centralnych. W przypadku województwa lubelskiego, łódzkiego i małopolskiego te terytorialne plany sprawiedliwej transformacji powstają przy wsparciu środków pochodzących ze środków będących w dyspozycji Polski. Są to również środki europejskie, ale z poziomu naszego polskiego. Wszystkie plany sprawiedliwej transformacji przygotowywane są przez tych samych ekspertów w ramach ekspertów PwC. Myślę więc, że nie będą one znacząco od siebie odbiegać. Natomiast najważniejsze jest to, co będzie zawarte w tych terytorialnych planach sprawiedliwej transformacji, bo to w konsekwencji będzie podstawą do podjęcia decyzji przez Komisję Europejską co do wielkości środków dla danego regionu. W tej chwili zaproponowaliśmy podział według przyjętego algorytmu, w ramach kopert finansowych do poszczególnych regionów, natomiast ostateczna decyzja będzie zapadać później, właśnie po przedłożeniu terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo, pani minister. Za chwilę otworzę dyskusję, ale chciałem do pani minister się zwrócić z takim oto pytaniem. Pani minister, już dzielimy pieniądze, bo już jakby wstępnie pani dokonuje tego podziału, korzystając z wielu algorytmów tej sprawiedliwej transformacji. Otóż, dzień temu pan minister Naimski kwestionował osiągnięcie neutralności Polski do roku 2050, a my tutaj dzielimy wszystkie środki, które na ten cel w stu procentach są przeznaczone. Więc pytanie takie, czy jest stanowisko rządu, czy będzie i kiedy się możemy tego stanowiska domagać? Bo to ważne dla osób, które dzisiaj nas słuchają i które pracują nad tymi terytorialnymi planami sprawiedliwej transformacji.

Chciałem również przywitać wśród nas pana Radosława Sikorskiego, posła do Parlamentu Europejskiego. Witam, panie pośle. Dziękuję, że pan jest i widzę, że pan jest naszym wiernym słuchaczem, jak i aktywnym posłem również na tym posiedzeniu podkomisji. Dziękuję.

Pani minister, gdyby pani była uprzejma odpowiedzieć, jak to jest. Kiedy ostateczna decyzja zapadnie?

Sekretarz stanu w MFiPR Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Tak. Dziękuję bardzo. Trudno powiedzieć, kiedy zapadnie ostateczna decyzja, ponieważ rozmowy w tym zakresie cały czas są prowadzone odnośnie do wielkości tych środków.

Tutaj też decyzja nie musi być podejmowana zaraz na samym początku realizacji programu na rzecz Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Moment podjęcia tej decyzji będzie uzależniony, i wtedy ten algorytm podziału środków jest dość mocno skomplikowany, więc nad nim też pracujemy z Komisją Europejską, jak te środki będą liczone w przypadku, gdy państwo członkowskie się nie zadeklaruje do neutralności. Więc jesteśmy tutaj w ciągłym dialogu z Komisją Europejską, natomiast przygotowanie terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji jest bardzo istotne z punktu widzenia nie tylko środków w ramach Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, ale również innych środków, które będą do dyspozycji w ramach polityki spójności, programów regionalnych, programów krajowych, tak żebyśmy poprzez te terytorialne plany sprawiedliwej transformacji zidentyfikowali te najistotniejsze potrzeby, które są w danym regionie, bo w każdym regionie one będą inne. Więc zależy nam na tym, aby przygotować dobre terytorialne plany sprawiedliwej transformacji.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, pani minister. Proszę państwa, otwieram dyskusję. Chciałem również powitać wśród nas panią europoseł Izabelę Kloc. Witam serdecznie panią poseł.

Zapraszam do dyskusji, państwo na zewnątrz nas słuchający, przez aplikację Whereby proszę zgłaszać się do głosu. Chętnie ten głos oddam.

Pan europoseł Radosław Sikorski, bardzo proszę, panie pośle.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Radosław Sikorski:

Dziękuję pani minister za kompetentną prezentację, dziękuję także za to, że rozmawiając o rozdysponowaniu funduszy europejskich nie wstydzi się pani minister flagi UE. Nie o wszystkich można to powiedzieć. Mam następujące pytanie. Bo bardzo jest mi bliska idea Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Za chwilę będziemy dyskutować nad ratyfikacją wielokrotnie większego Funduszu Odbudowy. Co by pani minister radziła, jeśli chodzi o Fundusz Odbudowy, jakie lekcje można wyciągnąć z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, tak aby ten Odbudowy też był sprawiedliwy?

Wspomniała pani minister, że konsultacje społeczne w tym wypadku zajęły, jeśli dobrze zapamiętałem, pięć tygodni, prawda? Czy nawet więcej. A tu będziemy mówili o znacznie większych środkach. Jakie by pani miała sugestie dla nadchodzącej debaty o Funduszu Odbudowy? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Bardzo proszę, pani minister. Czekamy dalej na zgłoszenia, bo na razie nie widać.

Sekretarz stanu w MFiPR Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, konsultacje projektu umowy partnerstwa trwały ustawowo 35 dni. Takie same konsultacje będą dotyczyły Krajowego Planu Odbudowy, czyli tego dokumentu, który będzie wskazywał kierunki inwestowania środków pochodzących z Instrumentu na rzecz Odbudowy i Zwiększenia Odporności. Te konsultacje rozpoczną się 26 lutego. Zostaną przeprowadzone trzy spotkania online-owe dotyczące poszczególnych obszarów wskazanych w Krajowym Planie Odbudowy. One będą 26 lutego – już sprawdzam, żeby nie przekroczyć – 2 marca i 4 marca. Będą to spotkania online-owe. I też będą trwały 35 dni, tak jak to ma miejsce w przypadku umowy partnerstwa. Więc oczywiście te sprawy dotyczące Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji są elementem projektu umowy partnerstwa, ale oczywiście pewne działania, które zostaną określone przez Krajowy Plan Odbudowy, też będą dotyczyć kwestii związanych z transformacją energetyczną, z kwestiami związanymi z zieloną gospodarką, zieloną energią, bo tutaj też mamy 37% środków co najmniej w ramach Krajowego Planu Odbudowy, które musi być przeznaczone właśnie na działania związane z Zielonym Ładem wskazanym przez Komisję Europejską. Na pewno więc wiele działań, które będą podejmowane, będzie również wpływać na działania związane z transformacją regionów pogórczych.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

No tak, bo przecież 2 mld zł pochodzi również z tego Funduszu Odbudowy i będą kierowane na Fundusz Sprawiedliwej Transformacji. Do głosu zgłosił się pan poseł Nowak. Panie pośle, oddaję panu głos.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Dziękuję bardzo. Pani minister, mamy kłopot z Funduszem Sprawiedliwej Transformacji w kontekście przydziału środków na regionalne programy operacyjne. Na przykładzie Wielkopolski. Wielkopolska dostaje mniej w tej chwili o ponad miliard euro. Jest to w sytuacji, w której tak zwana siatka bezpieczeństwa, w momencie, w którym dane województwo czy dany region osiąga stopę rozwoju na poziomie 75% średniej europejskiej, może być ograniczona perspektywa tych środków o 24%. Tymczasem ograniczenie nastąpiło w tym pierwszym rządowym przydziale aż o 56%. Co dalej się dzieje? Otóż w tym momencie pojawiają się takie oto interpretacje niektórych ministrów, że co wy narzekacie, przecież macie miliard mniej, ale macie pieniądze z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Przecież te dwa źródła są dedykowane zupełnie innym sprawom, a niestety są łączone.

Stąd dwa pytania. Po pierwsze, prosiłbym o wyraźny sygnał ze strony pani ministerstwa, że nie można usprawiedliwiać obniżenia alokacji na projekty regionalne właśnie Funduszem Sprawiedliwej Transformacji, i wyraźnego wskazania, że Fundusz Sprawiedliwej Transformacji nie może wykluczać pozyskiwania przez region, który dostaje ten Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, pieniędzy z regionalnych programów operacyjnych. Oraz proszę o wyjaśnienie, jak to jest i dlaczego właśnie nie jest zastosowana ta siatka bezpieczeństwa w postaci obniżenia o 24%, tylko obniża się o 56%, i czy z poziomu 7 mld euro, które jeszcze rząd sobie zachował, takie regiony jak Wielkopolska mogą liczyć na odzyskanie, że tak powiem, tej puli między 56% utraconych środków a 24, które potencjalnie mogliby utracić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo. Może po dwie osoby będą zadawały pytania, wtedy pani minister może będzie łatwiej i sprawniej nam to pójdzie. Pani europoseł Kloc, proszę bardzo.

Poseł do PE Izabela Kloc:

Dziękuję. Pani minister, mam takie konkretne pytanie, jeśli chodzi o kwestie finansowe. Wiadomo, że ta kwota 4,4 mld euro nie jest kwotą zadowalającą generalnie potrzeby, które mamy, związane z transformacją energetyczną. Rozumiem, że w tych innych programach też na tę transformację znajdują się środki, ale chciałabym dopytać dokładnie, w jaki sposób ta kwota będzie podzielona. Spóźniłam się troszeczkę, być może pani minister już o tym mówiła, ale jest to o tyle istotne, że pamiętam początki tego mówienia o Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, o tej platformie dla regionów górniczych. Wtedy takim głównym inicjatorem i motorem tych działań był jednak Śląsk. Chciałabym tu zaapelować, że w związku z tymi jednak ogromnymi problemami, które w tej chwili mamy na Śląsku, jaki algorytm, w jaki sposób te środki będą podzielone tak, aby po prostu było to rzeczywiście sprawiedliwe.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Tak informacyjnie, pani europoseł, myśmy na ten temat rozmawiali na ostatnim posiedzeniu, ale pani minister zapewne kilka zdań na ten temat może w odpowiedzi udzielić i na pewno udzieli. Oddaję głos pani minister. Proszę uprzejmie.

Sekretarz stanu w MFiPR Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Bardzo dziękuję. Odpowiadając na pytanie pana posła Nowaka, to przede wszystkim musimy sobie rozdzielić kilka funduszy, bo one zaczynają na siebie nachodzić. Regionalne programy operacyjne są dokumentami i środkami, którymi będzie zarządzać marszałek województwa. Program na rzecz sprawiedliwej transformacji, zasilany Funduszem Sprawiedliwej Transformacji, będzie programem krajowym. Tak samo jak program na rzecz sprawiedliwej transformacji, tak samo program Polski Wschodniej, który dotyczy sześciu regionów Polski Wschodniej, są programami dodatkowymi.

Jeżeli chodzi o podział alokacji tej podstawowej na regionalne programy operacyjne, to o tym wielokrotnie już mówiliśmy. Przejęliśmy algorytm, podzieliliśmy środki zgodnie z algorytmem. Siatka bezpieczeństwa, o której mówił pan poseł, oczywiście dotyczy środków dla regionów przejściowych i ta siatka bezpieczeństwa już została nałożona. Komisja Europejska, wskazując pule środków dla regionów przejściowych, tak samo jak dla regionu lepiej rozwiniętego, czyli Warszawy i dziewięciu powiatów, wskazała konkretną pulę środków. Czyli 4,4 mld euro może być przeznaczony na regiony przejściowe. Ale są to środki, które będą wdrażane zarówno z poziomu regionalnego, jak i z programów krajowych, czyli na inwestycje strategiczne, drogowe, kolejowe, na transport mobilny, na kwestie związane z ochroną zdrowia, kwestie związane z ochroną środowiska. To są programy krajowe, które będą realizować inwestycje również w regionach przejściowych. I nie może być tak, że te 4,4 mld euro przeznaczymy tylko do regionalnych programów operacyjnych, bo wtedy realizując strategiczne inwestycje, jak droga ekspresowa, droga krajowa, autostrada, musielibyśmy zakończyć te inwestycje na granicy danego regionu. Więc są to środki, które zostały podzielone i ta siatka bezpieczeństwa, o której pan poseł mówi, ta siatka mówi, że nie może być mniej niż 60% w stosunku do poprzedniej perspektywy, została już nałożona przez Komisję Europejską. Więc o tym już wielokrotnie rozmawialiśmy.

Czy z 7,1 mld euro będzie mogła korzystać Wielkopolska? Oczywiście, jak najbardziej. To jest 7,1 mld euro środków, które zostaną rozłożone na wszystkie 16 regionalnych programów operacyjnych, zwiększając alokację tych programów. Więc ta podstawowa alokacja, która została wskazana w podziale, jeszcze zostanie zwiększona z puli środków 7,1 mld euro. Będzie ona rozdysponowywana podczas rozmów z każdym marszałkiem na podstawie kontraktów programowych. Zależy nam na tym, aby marszałkowie wskazali inwestycje strategiczne z punktu widzenia właśnie rozwoju województwa, inwestycje, które z jakiegoś powodu nie mogą być zrealizowane, bo brakuje na nie środków, ale również inwestycje, które będą się skupiać na obszarach zmarginalizowanych, miastach średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze. Bo chodzi nam o to, żeby wyrównywać właśnie szanse rozwojowe. Więc to od marszałka danego regionu zależy, z jakimi propozycjami przyjedzie do ministra właściwego do spraw rozwoju regionalnego, jakie programy, jakie inwestycje będzie chciał zrealizować w oparciu o te dodatkowe środki i ile tych pieniędzy w efekcie dla swojego regionu wynegocjuje. Czy będzie to podobna pula środków jak w perspektywie 2014–2020? Trudno powiedzieć, ale raczej nie, z tego względu, że środków na politykę spójności jest mniej niż w perspektywie 2014–2020 i środków, pomimo zachowanego 40-procentowego podziału środków, które trafiają do regionalnych programów operacyjnych, jest troszkę mniej. A poza tym pamiętajmy, że Wielkopolska i Dolny Śląsk są regionami przejściowymi, co oznacza, że przekroczyły poziom PKB powyżej 75% średniej unijnej, więc też rozwój w tych regionach jest lepszy, a polityka spójności ma na celu wyrównywanie szans rozwojowych poszczególnych regionów. Więc, żeby dać więcej środków dla regionów przejściowych, musielibyśmy zabrać regionom słabiej rozwiniętym, czyli dalej nie pozwolilibyśmy się tym regionom rozwijać.

Odpowiadając na pytanie pani europoseł Kloc, o tym podziale mówiliśmy już, ale oczywiście jeszcze raz wspomnę. Przede wszystkim dzieląc środki na poszczególne koperty finansowe, podzieliliśmy 3,8 mld euro. Pozostałe 600 mln euro zostało do realizacji takich projektów ponadregionalnych, ponadlokalnych, które będą wychodzić poza poszczególne regiony, natomiast będą realizować inwestycje strategiczne na tych sześciu województwach, do których będzie skierowany Fundusz Sprawiedliwej Transformacji. Do podziału tych środków wzięliśmy przede wszystkim wskaźniki społeczno-gospodarcze, czyli liczbę ludności, emisję zanieczyszczeń pyłowych wydzielanych przez zakłady szczególnie uciążliwe, zatrudnienie w przemyśle, zatrudnienie w górnictwie, liczbę osób bezrobotnych, liczbę beneficjentów pomocy społecznej i liczbę nowo powstałych przedsiębiorstw.

Jeżeli chodzi o województwo śląskie, to województwo śląskie jest największym beneficjentem Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, nie tylko w Polsce, ale również i porównując to z innymi regionami w UE, również w UE. Na chwilę obecną, zgodnie z podziałem, który został przeze mnie wskazany, województwo śląskie będzie mogło otrzymać

środki na poziomie 2 mld 66 mln euro, co stanowi prawie 54% ogólnej puli tych 3,8 mld euro. Więc województwo śląskie ze swoimi potrzebami jest oczywiście największym beneficjentem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, pani minister. Chciałbym trochę ochłodzić ten rozmach rozdawania pieniędzy dla Śląska i zwrócić uwagę, że Śląsk w tej transformacji będzie miał wiele, wiele problemów, więc skala środków, które tam będą trafiać, to i tak jest znikoma w odniesieniu do tych problemów, które będą. Więc żebyśmy nie tylko mówili wyraźnie, że to jest najwięcej pieniędzy, ale równoważyli to z drugiej strony problemami, które będą dotyczyć danego województwa i regionu, bo tu oprócz likwidacji kilkunastu kopalń mamy jeszcze do czynienia z energetyką, która jest również na terenie Śląska i która też będzie w jakiś sposób podlegać transformacji. O głos prosił pan poseł Piotr Borys, który do nas dotarł, a później do głosu przygotowuje się pan Artur Kowalik, dyrektor Departamentu Gospodarki Urzędu Dolnośląskiego.

Poseł Piotr Borys (KO) – spoza składu podkomisji:

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję. Przepraszam, że nie od początku, bo uczestniczyłem w innych komisjach. Cieszę się, że z nami są również europosłowie, którzy mogą tę bieżącą dyskusję przenosić na dyskusje PE. Przy okazji, wszystkiego najlepszego, panie ministrze, z okazji urodzin. Ale to już na marginesie.

Szanowna pani minister, chciałem zapytać po pierwsze o niepokojącą informację pana ministra Naimskiego związaną z nieosiągnięciem wskaźników, bo to jest automatycznie utrata 50% środków dla Polski z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Czy może się pani do tego odnieść? Bo my dzielimy całą pulę, ale jeżeli nie osiągniemy neutralności, tak jak mówił o tym pan minister Naimski, to mamy do dyspozycji połowę budżetu. To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie, czy jesteśmy w stanie już dzisiaj określić w oparciu o wskaźniki, bardzo merytorycznie przekazane przez panią, jeżeli chodzi szczegółowo o kwestię kopert regionalnych. To znaczy, jakie są planowane środki dla Dolnego Śląska spośród wszystkich sześciu regionów objętych Funduszem Sprawiedliwej Transformacji.

Trzecie moje pytanie, jeżeli chodzi o kwestię wskazania przez państwa zakresu oddziaływania. To znaczy, czy ten zakres oddziaływania będzie ograniczony wyłącznie do miejsc terytorialnych, typu powiat, które posiadają na przykład na swoim terenie kopalnie, czy będzie rozszerzony na cały region? To jest dosyć istotne, jaki będzie zakres oddziaływania w ramach już regionu. Czy do regionu trafiają środki i czy one trafiają do umownego jednego powiatu Wałbrzycha, gdzie mieliśmy kopalnie, czy powiatu zgorzeleckiego, gdzie mamy kopalnie węgla brunatnego i dużą elektrownię Turów, czy też będą transferowane szerzej, bo wiadomo, że zakres oddziaływania tych przedsiębiorstw jest szerszy.

Ostatnie pytanie dotyczy tego, co może wpłynąć na zakres neutralności energetycznej. Wiemy, że Czesi, premier Czech, zaskarżył do TSUE decyzję dotyczącą funkcjonowania jednej z największych elektrowni węgla brunatnego właśnie w Turowie, w powiecie zgorzeleckim na Dolnym Śląsku. Czy w związku z tym państwo prowadzą określone działania w tym zakresie, bo ta elektrownia i kopalnia może przestać istnieć już za chwilę. Wiemy, że decyzja została wydana na okres sześciu lat. Niektórzy planują na okres 40 lat. Jak to się ma w kontekście właśnie Funduszu Sprawiedliwej Transformacji i koordynacji spraw z tym związanych? To niezwykle ważne w kontekście polskiej energetyki, ale także i ekologii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo, pani pośle. My mamy jakiś harmonogram swoich spotkań i tematów, które poruszamy. Temat pierwszy dotyczący pana ministra Naimskiego był pierwszym, który poruszyłem na dzień dobry, ale króciutko może pani minister tylko zasygnalizować. Ja sygnalizowałem wcześniej pana dyrektora, ale tu chyba zaszła jakaś pomyłka. Chodzi o pana wicemarszałka województwa dolnośląskiego, pana Grzegorza Macko. Panie marszałku, oddaję panu głos.

Wicemarszałek województwa dolnośląskiego Grzegorz Macko:

Bardzo dziękuję. Pozdrawiam serdecznie z Wrocławia. Dzień dobry, pani minister. Dzień dobry państwu. Przede wszystkim dziękuję za wprowadzenie i przytoczenie tych wszystkich informacji, za aktualizację wiedzy w niektórych obszarach. Chciałbym też na samym początku – już to robiłem, ale po raz kolejny w obecności parlamentarzystów – podziękować za wysoką alokację dla naszego województwa, dlatego że Dolny Śląsk jest drugim pod względem wysokości alokacji regionem spośród sześciu. Na dzisiaj to jest kwota 556 mln euro, którą otrzymamy. Natomiast to, o czym pani minister być może wie, bo sygnalizujemy to jako samorządowcy z Dolnego Śląska w zasadzie na każdym naszym spotkaniu i za swój obowiązek uznajemy zasygnalizowanie tego również na naszym dzisiejszym spotkaniu na Komisji, jest fakt, że nam bardzo zależy, aby oprócz subregionu wałbrzyskiego, który został ujęty, w którym ujęte są też powiaty, w których te kopalnie fizycznie nie istniały, też odnosząc się do wypowiedzi pana posła Borysa, ponieważ takie powiaty jak dzierzoniowski czy ząbkowicki również są ujęte w mechanizmie sprawiedliwej transformacji, mimo że tam kopalnie nie istniały, ale wiemy, że ludzie często dojeżdżali z tych miejsc do pracy w kopalniach czy w przemyśle okولوجórniczym. Zależy nam na tym i zwracamy się w oficjalnych stanowiskach, aby również zgorzelecki został uwzględniony w mechanizmie sprawiedliwej transformacji. Również na bazie uzyskanych przez nas informacji przy okazji pisania regionalnego programu sprawiedliwej transformacji, który mamy już na ukończeniu i będziemy niedługo przekazywać do ministerstwa, na bazie pozyskanych informacji wynika, że bardzo powiązania funkcjonalne z przemysłem górniczym ma również powiat kamiennogórski. Wynika to z bardzo czasami prozaicznych kwestii, chociażby takich jak kwestia dojazdów, funkcjonowania komunikacji publicznej dla pracowników. Widać, że ten powiat też był niezwykle dociążony przez fakt zamknięcia kopalń, mimo że też fizycznie kopalnie tam nie istniały. Właśnie z takimi postulatami, aby uwzględnić te dodatkowe tereny, będziemy się do ministerstwa zwracali. Wiemy doskonale, jaka tu jest teraz procedura. Wiemy, że w umowie partnerstwa zaproponowanej przez polski rząd znalazł się powiat zgorzelecki. Jesteśmy za to bardzo wdzięczni. Natomiast liczymy także na wsparcie europosłów, aby Komisja Europejska, administracja europejska również została do tego pomysłu przekonana. Tak że bardzo dziękuję i mam nadzieję, że nasze wspólne plany się powiodą.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję panu marszałkowi. Panie marszałku, pan się cieszy, że tak dużo dostaliście, a inni pytają, czemu wy akurat tak dużo, a nie oni. Tak że, pani minister, ja dodam jeszcze jedno pytanie do tej serii pytań. Czy ten podział jest ostateczny, niepodważalny? Czy państwo dopiero kiedy te terytorialne plany sprawiedliwej transformacji dotrą do państwa, to czy w tedy jeszcze będzie to podlegało jakiejś nowelizacji, czy to już jest podział ostateczny? Przecież jeszcze nie wiemy, czy sześć, czy tylko trzy regiony? Dziękuję. Proszę o odpowiedź, pani minister.

Sekretarz stanu w MFiPR Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o wskaźniki szczegółowe, algorytm podziału, ale również zakres oddziaływania, my go przekazemy do sekretariatu podkomisji i będzie można wtedy przekazać państwu posłom, żeby się można było z nim zapoznać, jak to wygląda. Przepraszam, nie jestem w stanie odpowiedzieć na pytanie dotyczące zaskarżenia do TSUE przez Czechów kopalni w Turowie. Kompletnie to nie jest zasięg oddziaływania mojego resortu, więc przepraszam, nie mogę się do tego ustosunkować. Myślę, że najlepszy w tym temacie byłby minister klimatu i środowiska, ewentualnie przedstawiciele Ministerstwa Aktywów Państwowych.

Jeżeli chodzi o zakres oddziaływania, to skupiamy się na podregionie, czyli tak jak w przypadku województwa dolnośląskiego jest to podregion jeleniogórski i wałbrzyski, i to, gdzie będą wpływać, gdzie będą inwestowane środki, zależy od poszczególnych terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji i sposobu przygotowania tych planów sprawiedliwej transformacji przez poszczególne zarządy województw. Może więc środki mogą wychodzić poza obszar oddziaływania danego powiatu, danego podregionu, jeżeli te

negatywne efekty transformacji wpływają na inne województwa czy na inne podregiony, przy odpowiednim oczywiście uzasadnieniu potrzeby realizacji tych działań.

Odpowiadając na pytanie, czy podział jest ostateczny, nie, on nie jest ostateczny, dlatego że cały czas trwają jeszcze rozmowy na temat tego, czy to będzie sześć regionów, czy to będzie pięć regionów, czy to będą tylko te trzy, które zostały wskazane na samym początku przez Komisję Europejską. Więc oczywiście ten podział nie jest ostateczny. Tutaj też Komisja będzie miała swój głos, jeżeli chodzi o przedstawienie terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji i jej zatwierdzenie.

Jeżeli chodzi o powiat kamiennogórski, to z tego co wiem, on należy do podregionu jeleniogórskiego i został wpisany do terytorialnego planu sprawiedliwej transformacji, więc jak najbardziej. Natomiast jeżeli chodzi o powiat zgorzelecki, to tutaj też będą decyzje, które będą wynikać z zapisów terytorialnego planu sprawiedliwej transformacji, w jaki sposób zostanie uzasadniona potrzeba realizacji inwestycji na tym terenie i jeżeli Komisja Europejska zgodzi się na realizację działań czy inwestycji na obszarze zgorzeleckiego, to jak najbardziej. My tego nie wykluczamy. Więc oczywiście to, w jakich obszarach i jak te interwencje powinny wyglądać, to wszystko będzie uzależnione od terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji i od decyzji państwa marszałków, bo państwo marszałkowie wiecie najlepiej, gdzie te inwestycje są potrzebne i jakie działania powinny być podejmowane.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo, pani minister. Wszyscy bylibyśmy usatysfakcjonowani, gdyby rządowi udało się w pierwotnej wysokości ten Fundusz obronić. Wtedy mielibyśmy 8 mld euro właśnie z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Niestety, nie udało się i dzisiaj mam nadzieję, że się nie pogniewamy z tego podziału, który nastąpi, bo przecież wszystkim nam zależy, żeby wszystkie regiony w zależności od problemów, które je ogarną w ramach transformacji, mogły z tego Funduszu skorzystać.

O głos prosiła pani Marta Anczewska, Fundacja WWF Polska oraz pan Patryk Białas, prezes zarządu stowarzyszenia BoMiasto. Pani Marto, oddaję pani głos.

Specjalista ds. sprawiedliwej transformacji w Fundacji WWF Polska Marta Anczewska:

Bardzo dziękuję. Dzień dobry, panie przewodniczący, dzień dobry, państwo posłowie, europosłowie, pani minister. Ja mam pytanie dotyczące tego tematu, który przed chwilą był poruszany, czyli właśnie podregionu jeleniogórskiego, ale także regionu Lubelszczyzny, regionu w województwie lubelskim. Jak będzie uzasadniona alokacja dla tych dwóch regionów, gdzie – jak wiemy – dalej planowane jest wydobycie i spalanie węgla. Koniec tego wydobycia nie mieści się w datach zaproponowanych przez Komisję dla terytorialnych planów. Interesuje mnie, w jaki sposób we wniosku ma być uzasadnione skorzystanie tych dwóch regionów z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję. Proszę pana Patryka.

Radny miasta Katowice, prezes zarządu stowarzyszenia BoMiasto Patryk Białas:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, pani minister, panie i panowie posłowie, mam pytania o trzy kwestie. Pierwsza kwestia dotyczy likwidacji szkód górniczych. Bo jak słusznie pan przewodniczący zauważył, szkody górnicze, oprócz tego elementu społecznego, to bardzo duże wyzwanie i bardzo duży koszt. Przez szkody górnicze, zarówno w regionie śląska, bo pochodzę akurat z Górnego Śląska, z Katowic, to duże wyzwanie, ale również Wielkopolska, czyli kopalnie odkrywkowe. Mam tutaj na myśli nie tylko wstrząsy sejsmiczne. Mam tu na myśli nie tylko koszty związane z oczyszczaniem powietrza ze smogu, ale również oczyszczanie powietrza z metanu kopalnianego. Mam tutaj na myśli również oczyszczenie wód, zarówno tych powierzchniowych, jak i gruntowych, bo to jest bardzo duży koszt i bardzo duże wyzwanie, a w przypadku Wielkopolski Wschodniej bardzo często niedobory wody. To jest jedno pytanie dotyczące, czy tutaj jakaś sugestia dla marszałków województw czy dla beneficjentów, z czego będzie można te koszty finansować, bo spodziewam się, że Fundusz Sprawiedliwej Transformacji nie wystarczy na likwidację szkód górniczych.

Drugie moje pytanie dotyczy tego mianowicie, jak będzie wyglądała sytuacja gmin, które będą chciały aplikować o środki z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. A wiemy już dzisiaj, że co najmniej siedem takich gmin w regionie prowadzi działania na rzecz uruchomienia nowych kopalń. Z moich informacji wynika, że właśnie Fundusz Sprawiedliwej Transformacji jest na dekarbonizację, a nie budowę nowych kopalń, więc bardzo bym poprosił o wyjaśnienie i jasną rekomendację dla tych gmin, jak mają się zachowywać. Czy będą miały w ogóle szansę ubiegać się o dofinansowanie z funduszu Sprawiedliwej Transformacji.

Trzecia kwestia również dotyczy finansów i tego algorytmu środków. Wiem, że o tym już była mowa kilkukrotnie, natomiast w przestrzeni medialnej pojawił się postulat partnerów związkowych w kontekście negocjacji umowy tak zwanej społecznej 70% środków przeznaczonych na województwo śląskie. Tutaj bardzo bym prosił o wyjaśnienie, jakąś odpowiedź, jakąś sugestię. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję. Pani minister, serdecznie prosimy o odpowiedź.

Sekretarz stanu w MFiPR Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, odpowiadając na pierwsze pytanie dotyczące województwa lubelskiego, uzasadnienia realizacji na pewno przede wszystkim będą wynikać z terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji, na które też w ministerstwie oczekujemy w tej chwili od samorządów, na złożenie projektów tych planów. Natomiast z informacji, które posiadamy, wiemy, że przede wszystkim ma się zmniejszyć, ograniczyć wydobycie z 9 mln ton do 6 mln ton. Również ma się zmniejszyć zatrudnienie w tej prosperującej kopalni, natomiast szczegółowego uzasadnienia jeszcze nie posiadamy, nie dysponujemy nim. Natomiast z tych wstępnych informacji wynika, że tak to ma wyglądać.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z oczyszczeniem powietrza, z kwestiami wodnymi, z terenami przemysłowymi, to na pewno kwestie jakości powietrza to program „Czyste powietrze”, który będzie w części finansowany z Krajowego Planu Odbudowy, w części będzie finansowany z polityki spójności. Kwestie dotyczące wód i terenów pogórnicych, to tereny pogórnicych na pewno obejmie Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, ale również takie działania, które mamy określone w ramach po pierwsze Krajowego Planu Odbudowy, ale również polityki spójności. Myślę, że polityka spójności będzie tym największym zasilaczem działań związanych z kwestiami oczyszczania wód, więc myślę, że będzie tu też miejsce na to, aby finansować tego typu działania.

Jeżeli chodzi o uruchamianie kopalń, to bardzo dobrze pan Patryk rozumie. To nie są środki na uruchamianie nowych kopalń, to nie są też środki na samą transformację, tylko na łagodzenie jej negatywnych skutków, czyli na działania związane z tworzeniem nowych miejsc pracy, z przekwalifikowaniem osób, które będą odchodzić z górnictwa, właśnie z rekultywacją, z renowacją, rewitalizacją terenów pogórnicych i dostosowaniem ich do nowych funkcji i do tych działań, które mogą być podejmowane poza właśnie kwestiami związanymi z węglem.

Jeżeli chodzi o umowę społeczną, to jest ona teraz w trakcie negocjacji, dyskusji, więc postulaty oczywiście dotyczą 70% środków na kwestie związane z łagodzeniem negatywnych skutków, natomiast dyskutujemy pod tym kątem, aby nie były to tylko środki pochodzące z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Ale tak jak już wspominałam, jest wiele innych programów, w ramach których można takie finansowanie pozyskać. Oczekujemy więc od strony związkowej na pewne konkrety, które pokażą, na co te środki miałyby być przeznaczone, jakie miałyby być to wsparcie i gdzie jesteśmy w stanie te środki znaleźć, czy w polityce spójności, czy wspólna polityka rolno również jest do dyspozycji, czy Krajowy Plan Odbudowy, czy sam Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Więc oczywiście też chcemy usłyszeć pewne konkrety. Jesteśmy w dialogu, rozmawiamy na ten temat. Jeżeli strona związkowa jest w stanie przedstawić potrzeby, a nie tylko rzucenie cyfry 70%, to oczywiście jesteśmy otwarci na rozmowy.

Szanowni państwo, bardzo przepraszam, ale o godzinie 13.00 muszę państwa opuścić, bo mam następne spotkanie, ale jest ze mną pan dyrektor Daniel Baliński, który będzie w stanie odpowiedzieć na kolejne pojawiające się pytania.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo. Pani minister, prosimy jeszcze o tę rundkę pytań – dwie osoby. Gdyby pani minister jeszcze z nami została i udzieliła odpowiedzi, to będziemy wdzięczni. Rozumiem, że pan dyrektor później, w dalszej dyskusji panią zastąpi. O głos prosiła pani Anna Hetman, prezes zarządu Stowarzyszenia Gmin Górniczych, prezydent miasta Jastrzębie-Zdrój oraz również pan poseł Andrzej Grzyb. Proszę bardzo.

Prezes zarządu Stowarzyszenia Gmin Górniczych, prezydent miasta Jastrzębie-Zdrój Anna Hetman:

Dzień dobry, panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, wprawdzie miałam trzy pytania, ale już w dwóch ubiegły mnie pani Marta i pan Patryk, więc pozostało mi jedno. Pytanie takie: pojawia się znów hasło „Program dla Śląska”, natomiast pytanie, czy w tym programie będą dedykowane konkretnie środki poza środkami czy programami, kopertami, o których mówi się przy sprawiedliwej transformacji w „i te inne”, czy będzie to tylko program, który będzie zawierał wszelkie programy, tak jak w obecnym programie do 2020, i jeśli nie będą to dedykowane środki, konkretnie dla Śląska, poza tymi programami już obecnymi, to czemu w zasadzie ten program ma służyć? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, oddaję panu głos. Na razie fajnie, tak syntetycznie rozmawiamy, i bardzo bym prosił, żebyśmy zachowali dalej taką formułę kilku sprawnych pytań, to wtedy pójdzie nam szybciej i konkretniej będzie.

Poseł Andrzej Grzyb (KP):

Dziękuję bardzo. Wydaje mi się, że w przestrzeni publicznej jest bardzo wiele nieporozumień, jeżeli chodzi o ten Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, a w szczególności, kiedy jest on uznawany jako Fundusz, który ma służyć zmianom transformacyjnym w samej energetyce, czy służyć wzrostowi mocy w sektorze energetycznym. A to ma służyć tylko rekompensacie skutków społecznych tam, gdzie dochodzi do zamknięcia tych kopalń. Niewątpliwie trzy regiony są w tej materii bezsporne.

Natomiast chciałem spytać panią minister, jak pani ocenia obecne przygotowania poszczególnych samorządów, poszczególnych regionów w zakresie przygotowania regionalnych projektów planów sprawiedliwej transformacji. Po drugie, które z nich zostały już przekazane do oceny zarówno rządowi, jak i Komisji Europejskiej. I trzeci element, w pani ocenie, które z tych elementów zawartych w planach rozbudowy uznają państwo za najbardziej interesujące z punktu widzenia również celów, które się mieszczą w europejskim nowym Zielonym Ładzie. Czy tutaj istnieje koherentność tych przygotowanych planów? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję za skrupulatność. Pani minister, serdecznie proszę.

Sekretarz stanu w MFiPR Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, tak, planujemy kontynuację Programu dla Śląska na następny okres finansowy, czyli 2021+. Przede wszystkim Program dla Śląska wskazuje możliwości realizacji inwestycji z poszczególnych źródeł finansowania, ale dodatkowo inwestycje, które są wskazywane w ramach Programu dla Śląska, w programach krajowych są dla nich dedykowane źródła finansowania, czyli takie jeszcze kopertki w programach krajowych, które są wydzielone właśnie na tego typu inwestycje. Pracujemy więc nad przygotowaniem aktualizacji Programu dla Śląska na nową perspektywę finansową. Przede wszystkim chodzi o usystematyzowanie tych możliwości inwestowania środków z poszczególnych wielu źródeł już teraz dostępnych w ramach naszego kraju.

Jeżeli chodzi o przygotowanie projektów terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji, to mamy tu przedstawicieli poszczególnych samorządów wojewódzkich, więc myślę, że można zapytać, na jakim są etapie przygotowania. My ostatnio poprosiliśmy, aby te plany zaczęły do nas spływać, zaczęły być przekazywane do MFiPR, żebyśmy się mogli z nimi zapoznać. Myślę, że na to pytanie, jakie elementy widzimy, będą mogła odpowiedzieć dopiero, kiedy zapoznamy się z terytorialnymi planami sprawie-

dliwej transformacji, bo każdy region potrzebuje innych działań. Dzisiaj trudno mówić, że widzimy tu ukierunkowanie się na odnawialne źródła energii i to tylko wiatraki na przykład. Więc ciężko się określić z poszczególną inwestycją, bo wszystko zależy od specyfiki danego regionu i od potrzeb tego regionu, które mają być właśnie określone w ramach terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji. Myślę więc, że jak te plany zaczną do nas spływać, będziemy mieć rozeznanie, co w ramach poszczególnych regionów ma być realizowane, to wtedy na pewno będziemy mogli też z państwem się spotkać i przekazać informacje, w jakim zakresie te plany zostały przygotowane. A myślę, że to pytanie też do samorządów województw, które są z nami.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Pani minister, serdecznie dziękuję. Pani sygnalizowała mi wcześniej przed posiedzeniem, musieliśmy przesunąć godziny posiedzenia tej podkomisji i pani będzie tylko do godziny 13.00. Serdecznie dziękuję za to, że pani zawsze z nami jest. Mam nadzieję, że tak będzie dalej. Jak pani widzi, jest wiele pytań konkretnych. One już czasami się powtarzają, ale są problemy w regionach, nie wszyscy mają pełną jasną wiedzę. Dobrze, że jest osoba kompetentna, która potrafi rozwiązać nasze wątpliwości. One pewnie będą nam towarzyszyły aż do przyjęcia tych planów, a po planach jeszcze dalej będziemy dyskutować. Serdecznie pani dziękuję.

Sekretarz stanu w MFiPR Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

W imieniu pani będzie z nami pan dyrektor...

Sekretarz stanu w MFiPR Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Daniel Baliński.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Daniel Baliński. Dziękuję pani serdecznie.

Sekretarz stanu w MFiPR Małgorzata Jarosińska-Jedynak:

Dziękuję bardzo i do zobaczenia. Pozdrawiam.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Witam, panie dyrektorze. Do głosu jeszcze się tu zgłasza pan Marcin Augustyniak, to jest urząd miasta Wałbrzycha. Za chwilę oddam panu głos. Panie dyrektorze, chciałem pana dopytać, bo właściwie dzisiaj rozmawiamy o tematach, które są jakby drugim etapem naszych spotkań. Państwo w swoim materiale, pani minister, przesłała nam takie szczegółowe odpowiedzi na pytania, które zadaliśmy. Ale w ostatnim punkcie mamy pytanie dotyczące lokalnych, gminnych planów transformacji, które w tej umowie partnerskiej, którą omawiamy, są wskazane. Warto, żeby nam pan podkreślił, jaką rolę te gminne plany mają odegrać. Państwo w swoim materiale wskazują również na to, że dopiero będziecie robić jakiś nabór do tego wsparcia, jakiś pilotaż się pojawia w związku z przygotowaniem tych planów. Gdyby pan nam szerzej coś na temat tych planów powiedział. Za chwilę oddam głos panu Marcinowi. Ale gdyby był pan w stanie wcześniej odpowiedzieć na to moje pytanie. Dziękuję.

Zastępca dyrektora Departamentu Strategii MFiPR Daniel Baliński:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, odpowiadając bardzo krótko i konkretnie, staramy się działać w sposób bardzo przejrzysty i dzielić się też naszymi pomysłami na etapie, kiedy jeszcze one są w fazie koncepcyjnej.

Jeśli chodzi o lokalne plany sprawiedliwej transformacji, to bazujemy na naszych doświadczeniach, z których wynika, że warto inwestować w samorzady lokalne i wspierać rozwój ich kompetencji, zdolności instytucjonalnych do prowadzenia różnych działań związanych z nowymi wyzwaniem. W tym kontekście, jeśli mówimy o tym, że samorzady powinny przygotowywać się do absorpcji środków z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, chcielibyśmy, żeby były gotowe jak najlepiej i też rozumiały i wyzwanie, i budowały koncepcję projektów, które mają być finansowane z tego źródła. Może tylko pod-

kreślę jeden aspekt, że mając na względzie to, że te pieniądze z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji to są pieniądze o charakterze dodatkowym, to są ekstra środki na konkretny cel, czyli już wielokrotnie wspomniany cel związany z łagodzeniem negatywnych skutków sprawiedliwej transformacji. To znaczy, transformacji. Żeby była sprawiedliwa, to są działania w obszarze społecznym, gospodarczym i środowiskowym. I w tym kontekście trzeba pamiętać, że te środki muszą być jak najlepiej skoncentrowane. Tak że nie mamy jeszcze wybranych żadnych gmin do pilotażu, ale chcielibyśmy współpracować z tymi dokładnie gminami, z tym poziomem, ewentualnie z jakimiś współpracującymi ze sobą gminami czy ogólnie samorządami o charakterze stowarzyszeń, tak żeby po prostu jak najszybciej, jak najlepiej były gotowe do wykorzystania środków z FST. Jesteśmy gotowi też dzielić się informacjami, jak ten projekt będzie budowany. Na tę chwilę przewidujemy, że najbardziej pewne jest to, że ten projekt zostanie sfinansowany z nowego programu operacyjnego „Pomoc techniczna”, czyli tego, który jeszcze nie został przygotowany i wynegocjowany z Komisją, natomiast powstaje już faza koncepcyjna.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

A kiedy ten pilotaż w ogóle będą mogli państwo uruchomić? Bo to ważne. I czy będą jakieś kryteria doboru gmin, czy kto pierwszy ten lepszy?

Zastępca dyrektora departamentu MFiPR Daniel Baliński:

Na razie nie mamy opracowanej żadnej procedury. Prawdopodobnie będziemy zbierać propozycje spośród chętnych. To znaczy, ogłosimy nabór i wybierzemy tych, którzy są zainteresowani, spełniają jakieś kryteria wstępne, czyli pewnie przygotują dobre uzasadnienie i wykażą, że rzeczywiście warto z nimi współpracować. Tak że nie jesteśmy na razie związani żadnymi regułami. Liczymy też na propozycje.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

To ja kilka zdań na ten temat, bo pan wyraźnie mówi o roli tych planów lokalnych, że one rzeczywiście powinny być albo równoległe, albo wcześniej przygotowywane, żeby stanowić jakiś wsad do tych terytorialnych planów, a my jeszcze tego pilotażu nie uruchamiamy. Rozumiem, że są może gminy, które same przygotowują taki dokument albo może głębiej uczestniczą w przygotowaniu terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji, ale tak by się wydawało logicznie, patrząc na to, że to powinno być tym pierwszym elementem przygotowania terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji. Dlatego dziwi mnie fakt, że państwo jeszcze nie wiecie, kiedy ten pilotaż, kiedy ogłosicie nabór tych projektów. Dziękuję.

Zastępca dyrektora departamentu MFiPR Daniel Baliński:

Skomentuję to jednym zdaniem. Przede wszystkim problemem głównym są środki, z których to sfinansujemy. Obecna perspektywa się kończy i właściwie środki zostały wykorzystane, więc czekamy na nowy budżet. Jeżeli pojawią się jakieś oszczędności, to ten pilotaż uruchomimy jak najszybciej, bo koncepcja już jest na stole, taka bardziej przemyślana, jeszcze w wersji roboczej, którą nie jesteśmy w stanie się podzielić, ale jesteśmy gotowi w ciągu miesiąca czy dwóch uruchomić procedurę naboru.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo. Dziękuję panu Marcinowi za cierpliwość. Oddaję panu głos. Prosimy bardzo.

Sekretarz społecznego zespołu ds. opracowania STPR w subregionie wałbrzyskim Marcin Augustyniak:

Dziękuję bardzo. Dzień dobry, panie przewodniczący. Dziękuję za umożliwienie zabrania głosu. Dziękuję bardzo za zgodę na możliwość uczestniczenia w obradach podkomisji do spraw sprawiedliwej transformacji. Witam wszystkich państwa posłów, europosłów, interesariuszy Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Chciałbym poruszyć cztery kwestie i zadać w związku z tym cztery pytania do pana dyrektora Balińskiego. Jedna pojawia się już, panie dyrektorze, i też rozmawialiśmy o tym przy okazji wcześniejszego posiedzenia podkomisji. Panie dyrektorze, pan marszałek Macko o tym wspominał. Ja bym chciał to stanowisko wyrazić bardziej mocno. Myśmy w ramach konsultacji,

które się wczoraj zakończyły, bo projekt umowy partnerstwa także oczywiście przecież omawia kwestie związane z Funduszem Sprawiedliwej Transformacji, wszystkie programy, które spina umowa matka, czyli umowa partnerstwa. My wystąpiliśmy z postulatem, z oczekiwaniem, że powiat kamiennogórski zostanie wpisany do projektu umowy partnerstwa negocjowanej z Komisją Europejską. Przepraszam, że mówię tak wprost, ale trzeba to jasno i precyzyjnie powiedzieć. Pan marszałek wspominał delikatnie o tych powiązaniach. Te powiązania są udokumentowane. W tej chwili PwC, które jest firmą doradczą wynajętą przez Komisję, która doradza wszystkim regionom objętym wsparciem w ramach pisania planów, przygotowuje taki raport, który także udokumentuje powiązania funkcjonalno-przestrzenne. Chciałbym poprosić pana o ustosunkowanie się do tej kwestii, czyli wpisania powiatu kamiennogórskiego, w ramach subregionu jeleniogórskiego, do umowy partnerstwa, czyli do projektu, który będzie negocjowany z Komisją Europejską. To jest jedna rzecz.

Druga sprawa, pani minister mówiła na samym początku swojego wystąpienia o tym, że w ramach zakończonych negocjacji, konsultacji projektu umowy partnerstwa, niektóre regiony są lepiej rozwinięte, niektóre gorzej rozwinięte. Mówiła to pani w kontekście oczywiście alokacji w ramach proponowanego wsparcia Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Moje pytanie jest takie: jak państwo zamierzają uwzględnić silne zróżnicowanie wewnątrzrozwojowe? Mam tu na myśli na przykład oba nasze subregiony sudeckie. Jeden z nich jest objęty już w tej chwili wsparciem FST, drugi, być może, też zostanie objęty, w sytuacji, w której w ramach alokacji KPO patrzyli państwo li tylko na zróżnicowanie i poziom rozwoju poszczególnych województw. Nasze PKB w subregionie wałbrzyskim, jak pan dyrektor doskonale wie, wynosi w tej chwili 51% PKB, w subregionie jeleniogórskim 53%. Nasze PKB jest niższe niż subregiony województwa śląskiego, które będą objęte wsparciem FST. Mam tu na myśli element własnego dofinansowania do projektów w przyszłości, które będą objęte Funduszem. Czyli, mówiąc wprost, gminy subregionu wałbrzyskiego będą musiały wyłożyć 30% wkładu własnego, podczas gdy gminy z subregionów województwa śląskiego, które mają wyższe PKB, mają ten wkład własny w przyszłości tylko w wysokości 15%. Czyli powtarzam pytanie: jak państwo chcą zdyskontować albo wspomóc słabiej rozwinięte subregiony, na które nie zwróciliście uwagi w ramach projektu alokacji KPO, tak żeby przy okazji Funduszu Sprawiedliwej Transformacji wyrównać im szanse startu przy realizacji projektu. Bo mówiąc wprost, tych gmin nie będzie stać na to, żeby mieć tak duży wkład własny. To jest drugie pytanie.

Trzecie pytanie dotyczy modelu zarządzania. W umowie partnerstwa jest podany bardzo skrótowo model zarządzania centralny, który państwo preferują. Czyli instytucją zarządzającą byłoby MFiPR, natomiast instytucjami pośredniczącymi, które by dokonywały naboru, rozliczały projekty, byłyby urzędy marszałkowskie. Wszystkie samorządy regionalne w ramach różnych konsultacji, spotkań z państwem, a także interesariusze lokalni, postulują już od dłuższego czasu, aby przyjąć inny model zarządzania Funduszem Sprawiedliwej Transformacji, tak zwany model regionalny, w którym instytucją zarządzającą byłby urząd marszałkowski danego regionu objętego FST, natomiast instytucjami pośredniczącymi, mówię tu na przykład o naszym subregionie, byłyby na przykład instytucja pośrednicząca w aglomeracji wałbrzyskiej, która świetnie zdała egzamin w obecnej perspektywie i zarządzała naborami i pieniędzmi dla aglomeracji wałbrzyskiej. Czyli moje pytanie w związku z tym, czy dopuszczają państwo i czy zgodzą się na postulowany wielokrotnie już zmienny model zarządzania, czyli przejście do modelu regionalnego?

Ostatnie pytanie, panie dyrektorze, też delikatnie to wspominaliśmy. Otóż na ostatnim posiedzeniu podkomisji sejmowej wystąpił pan minister Czetwertyński, który pokazywał ramy Krajowego Planu Sprawiedliwej Transformacji. Moje pytanie ma związek z tą linią demarkacyjną, która cały czas nie została jasno i precyzyjnie pokazana, czym będzie krajowy plan, jak będzie on się miał do terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji, ponieważ wiemy doskonale, że Komisja Europejska i Parlament Europejski obligatoryjnie wymagają od krajów członkowskich, które mają regiony objęte Funduszem Sprawiedliwej Transformacji, aby przedstawiły terytorialne plany. Ten krajowy

plan jest jakimś pomysłem polskiego rządu. Pan minister Czetwertyński wspominał o tym, że to będzie ramowy plan, który będzie udowadniał czy uzasadniał celowość przyznania wsparcia dla poszczególnych regionów w Polsce objętych Funduszem Sprawiedliwej Transformacji. Ale właśnie – pojawia się kwota 560 mln euro do dyspozycji w ramach krajowego planu. Jak pan doskonale wie, panie dyrektorze, pojawiały się pomysły Instytutu Ekologii Terenów Uprzemysłowionych, który tworzył jakąś własną koncepcję terytorialnego planu i zbierał z poszczególnych regionów objętych wsparciem FST tak zwane kluczowe projekty węzłowe, które chciał wpisać. Wszyscy interesariusze, tak samo jak samorządy regionalne i samorządy lokalne, wyrażali duże zaniepokojenie, czemu mają służyć tego typu działania Instytutu Ekologii Terenów Uprzemysłowionych, po co Instytut zbiera takie pomysły na duże projekty i czy przypadkiem docelowo nie będzie tak, że w krajowym planie znajdzie się kilka projektów, a te terytorialne plany będą w jakiś sposób zmarginalizowane. Więc moje ostatnie pytanie dotyczące podziału kompetencji jest takie: czy państwo już wie, jaka jest linia demarkacyjna między tymi planami i czy zgodzicie się na to, żeby 560 mln, które pierwotnie alokowaliście na poziom krajowy, przeznaczyć na przykład jako dodatek do alokacji na terytorialne plany dla regionów objętych wsparciem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie Marcinie. Bardzo proszę, panie dyrektorze, o odpowiedź na ciekawe pytanie.

Zastępca dyrektora departamentu MFiPR Daniel Baliński:

Dziękuję bardzo. Tak, potwierdzam, że rozmawialiśmy też ostatnio na posiedzeniu zespołu parlamentarnego o podobnych kwestiach. Spróbuję się ustosunkować, też możliwie krótko, żeby nie zajmować dużo czasu, a wiem, że potrafię mówić rozwlekle. Tak że, szanowny panie pełnomocniku, jeżeli chodzi o powiat kamiennogórski, to mogę jedynie potwierdzić, że wpisujemy ten obszar do umowy partnerstwa, która będzie negocjowana z Komisją Europejską, ale najpierw musimy zobaczyć projekt terytorialnego planu sprawiedliwej transformacji czy planów z województwa dolnośląskiego, do których samorząd województwa jest zobowiązany, że przekaże nam do końca marca celem zaopiniowania. Tak że przyjrzymy się uzasadnieniu i deklaruje, że oczywiście wpisujemy, natomiast chcielibyśmy poznać to uzasadnienie.

Druga sprawa, jeśli chodzi o sudeckie podregiony i to zróżnicowanie, jeśli chodzi o rozwój względem stolicy czy innych obszarów w kontekście tego, że województwo już weszło w kategorię regionów przejściowych, to tutaj mogę jedynie potwierdzić, że my tę diagnozę znamy i wykorzystywaliśmy ją jako konkretny argument merytoryczny, proponując program ponadregionalny w zeszłym roku jako jeden z programów operacyjnych, który miał stanowić element umowy partnerstwa. Jak państwo wie, tego programu już nie ma, ponieważ to samorządy województw starały się o to, żeby zniknął on z umowy partnerstwa, i uzyskując wsparcie Komisji Europejskiej, państwo dopięli swego, i w efekcie zdecydowaliśmy, że tego programu nie będziemy realizować. A on w równej mierze miał załatwiać problemy, między innymi wysokiego zróżnicowania w poziomie rozwoju w województwie dolnośląskim. Stąd też pojawił się pomysł na zastąpienie tego programu większą rezerwą, która była wspomniana już dzisiaj przez panią minister, czyli tą kwotą około 7 mld euro ma ona zabezpieczyć tego typu problemy. Państwo też już mają wstępną deklarację ze strony ministerstwa, że w ramach siatki bezpieczeństwa do regionalnego programu operacyjnego województwa dolnośląskiego trafi kwota co najmniej tych 143 mln euro. Jeszcze, jak rozumiem, całość tej rezerwy nie została rozdysponowana, a wśród tych podstawowych kryteriów, które nam też przyświecały, gdy myśleliśmy o tej rezerwie, było tak naprawdę zaopiekowanie się obszarami słabszymi, czyli obszarami strategicznej prewencji z Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego. Tak że myślę, że to przed nami. Nie jestem w stanie nic więcej tu powiedzieć, bo nie będę uczestniczył w podziale tej alokacji, tylko poziom kierownictwa resortu w rozmowach z zarządami województw.

Jeśli chodzi o trzecie pytanie – mechanizm zarządzania, czy krajowy, czy regionalny, to stanowisko wyrażone w projekcie umowy partnerstwa jest niezmiennie. Przewidu-

jemy taki model, który mówi o tym, że Fundusz Sprawiedliwej Transformacji będzie zasiliał program krajowy, zarządzany przez MFiPR, gdzie samorzady województw realizują rolę instytucji pośredniczących pierwszego stopnia, gdzie oczywiście pewne zadania też można delegować na niższy poziom z uwzględnieniem tych wariantów, o których pan mówił, czyli doświadczeń z realizacji zintegrowanych inwestycji terytorialnych. Wspominam też, że dla nas, rządu ogólnie, jednak pieniądze z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, które stanowią największy udział funduszy we wszystkich krajach z UE, chcielibyśmy, żeby pokazać ich znaczenie i z tego powodu między innymi ta propozycja programu krajowego. Tylko właściwie dzięki temu pojawiła się dodatkowa alokacja, która jest nieobowiązkowa, jeśli chodzi o przesunięcie z Funduszy strukturalnych. Tak że prawdopodobnie, jeżeli – oczywiście taki scenariusz jest możliwy – Komisja Europejska nie zgodzi się na to, żeby te pieniądze były realizowane z poziomu krajowego, jeżeli też będzie tu skuteczna i doprowadzi do tego, że te pieniądze przejdą tylko i wyłącznie w programy regionalne jako dodatkowe koperty, to wtedy jestem prawie pewien, że albo tej alokacji dodatkowej nie będzie i nie będzie ona rozalokowana pomiędzy regiony węglowe, ponieważ ona miała służyć innym celom. Po pierwsze realizacji projektów partnerskich, gdzie rząd współpracuje w realizacji pewnych projektów z samorządami i też z innymi beneficjentami Funduszu, bo pamiętajmy, że tam są też przedsiębiorstwa, duże spółki, między innymi skarbu państwa. Nie widzimy tu takiego modelu, gdzie poszczególne resorty czy jakieś agencje, czy fundusze pełniły rolę instytucji pośredniczących. O tym wielokrotnie mówiłem. Więc chcielibyśmy, żeby ta dodatkowa alokacja, która wynosi 560 mln euro, ale jakbyśmy pomniejszyli ją o pieniądze na pomoc techniczną, z której to będzie można też finansować etaty w urzędach marszałkowskich osób, które byłyby zaangażowane w przygotowanie i wydatkowanie tych pieniędzy na poziomie regionalnym, to ta alokacja by spadła o 180 mln, czyli niecałe 400 byłoby poświęcone na budowanie tak naprawdę dobrych projektów, współpracy, które wspierałyby jakieś branże perspektywiczne typu wodór czy jakieś inne związane z czystym powietrzem itd., które by też pozwalały wyciągać jakieś wnioski do lepszej realizacji polityk horyzontalnych z poziomu krajowego. Tutaj jest też aspekt tego Krajowego Planu Sprawiedliwej Transformacji. Mogę tylko powiedzieć, że mamy deklarację ze strony Ministerstwa Klimatu i Środowiska, że mimo tego, że Instytut Ekologii Terenów Uprzemysłowionych prowadził taką, można powiedzieć, szeroką akcję pozyskiwania informacji o wszystkich możliwych projektach do realizacji, też z poziomu różnych gmin, przede wszystkim te działania były realizowane trochę poza uzgodnieniami z urzędami marszałkowskimi, tak że wielokrotnie krytykowaliśmy taki rodzaj podejścia IETU. Mamy więc deklarację ze strony Ministerstwa Klimatu, że ten dokument ma mieć rangę ram strategicznych, które co do zasady będą pokazywały, jak krajowy plan i ogólnie program restrukturyzacji sektora górnictwa mają ze sobą współgrać, jeśli mówimy o tych resortach, które są w to zaangażowane, czyli nasz resort, resort aktywów państwowych, klimatu i środowiska oraz rozwoju, pracy i technologii, tak też żeby zdefiniować jakieś projekty z poziomu krajowego, które by uzupełniały te projekty finansowane z FST. Tak że my zakładamy, że w TPST moglibyśmy też wskazać duże projekty, które wiadomo, że będą realizowane, a wspierane znowu z innych źródeł, a powinny zostać uwzględnione w TPST, żeby lepiej się dało koordynować to wsparcie.

Tak że tyle z mojej strony. Dziękuję.

**Sekretarz społecznego zespołu ds. opracowania STPR w subregionie wałbrzyskim
Marcin Augustyniak:**

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie dyrektorze. Zmierzamy do końca dyskusji nad pierwszym punktem dzisiejszego naszego posiedzenia. O głos jeszcze poprosiła pani prezydent Anna Hetman. Chciała coś doprecyzować. I pani poseł, proszę bardzo.

Poseł Anna Dąbrowska-Banaszek (PiS):

Reprezentuje województwo lubelskie i bardzo się cieszę, że po raz pierwszy nasze województwo ma szansę, żeby otrzymać środki na zagospodarowanie obszaru związanego

z działalnością lubelskiego węgla Bogdanka, czyli praktycznie od Łęcznej do Chełma. Cieszę się, że będziemy mogli otrzymać środki na przekwalifikowanie pracowników, przywrócenie zniszczonym terenom wartości przyrodniczej, takie zagospodarowanie tych terenów, aby nie straciły swoich funkcji społeczno-gospodarczych i żeby można było zbudować nowy potencjał.

Pani minister mówiła o kolejnych szkoleniach, kolejnych spotkaniach, z których pierwsze będzie miało miejsce już 26 lutego, potem 3 i 4 marca. Czy możemy uzyskać więcej informacji na temat tych planowanych spotkań? Czy otrzymamy wcześniej jakieś materiały? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję pani poseł. Prosimy panią prezydent.

Prezes zarządu Stowarzyszenia Gmin Górniczych, prezydent miasta Jastrzębie-Zdrój Anna Hetman:

Panie przewodniczący, prosiłabym o sprecyzowanie przez pana dyrektora tematu lokalnych planów sprawiedliwej transformacji, bo my wprawdzie słyszeliśmy już wcześniej o takim pomysśle, dotarło to do nas, i zastanawiamy się, pracując nad swoimi projektami w Stowarzyszeniu Gmin Górniczych, ale również na bazie lokalnych gmin i łączeniu się sąsiadujących gmin ze sobą, nasuwa się takie pytanie, czy ten plan będzie podlegał pod ustawę o zasadach polityki rozwoju. Bo tam są pewne obwarowania, wymagania, którym, być może, nie będziemy w stanie szybko sprostać. Czy jeśli jest taka możliwość, czy będzie wyłączenie spod tej ustawy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję. Panie dyrektorze, prosimy. To są ostatnie pytania w tym punkcie.

Zastępca dyrektora departamentu MFIPR Daniel Baliński:

Dziękuję za te pytania. Pierwsze pytanie dotyczyło trzech terminów wskazanych przez panią minister Małgorzatę Jarosińską-Jedynak w zakresie konsultacji społecznych Krajowego Planu Odbudowy, tak że to jest trochę inny nurt, który mówi o wykorzystaniu środków Next Generation EU, ale nie do końca związanych z tematem przewodnim dzisiejszego spotkania.

Jeśli chodzi o jakieś szkolenia czy inne spotkania, które są organizowane przez MFIPR we współpracy z doradcami i między innymi ekspertami PwC, to my jesteśmy na bieżąco we współpracy z samorządami województw, które przygotowują projekty terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji i gotowi na to, żeby takie spotkania, jeżeli są potrzebne, organizować ad hoc. Między innymi robiliśmy szkolenia i taką wymianę dobrych praktyk pomiędzy regionami, które już są bardziej zaawansowane, te trzy jak Wielkopolska, Dolny Śląsk i śląskie, z tymi, które włączone zostały w proces dwa miesiące i sześć dni później, w ramach drugiego przetargu.

Jeśli chodzi z kolei o województwo lubelskie, ja tam też między innymi jestem przedstawicielem ministra funduszy w zespole regionalnym. Było ostatnio takie spotkanie. Eksperci PwC w zeszłym tygodniu rozmawiali z kopalnią. Natomiast ja bym chciał tylko jedną rzecz podkreślić, żeby państwo też nie przywiązywali się do tego, że będą mieli gwarancje na uzyskanie tych środków Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, ponieważ Komisja Europejska wyraźnie podkreśla i stawia to jako priorytet na swojej agendzie. To znaczy, FST jest najważniejszy i oni oczekują zgodnie z rozporządzeniem, że regiony węglowe, uzasadniając potrzebę wykorzystania FST w łagodzeniu negatywnych skutków transformacji, wykażą realną zmianę. Póki co oczywiście kopalnia wstępnie przedstawiła jakieś propozycje ograniczenia wydobycia węgla energetycznego od 2026 r., ale proponując zastąpienie go węglem koksującym. Nie mam pewności czy Komisja Europejska będzie na tyle zainteresowana takim uzasadnieniem, bo mam wrażenie, że im chodzi o ograniczenie wydobycia. Tak że proszę o tym pamiętać. Jesteśmy też jednak na poziomie roboczym dyspozycyjni, jeśli chodzi o budowanie tej argumentacji i gotowi, żeby jak najszybciej wyjaśniać pewne sprawy z Komisją Europejską.

Odnosnie do drugiej kwestii, czyli lokalnych planów sprawiedliwej transformacji, to od razu powiem i wyjaśnię, że naszym jedynym i nadrzędnym celem jest wsparcie

administracyjne i instytucjonalne samorządów gminnych, czyli zespołów, które się integrują w stowarzyszenia czy inne związki gmin, aby jak najlepiej przygotować się do absorpcji. Tak że w tym kontekście oczekujemy, że te dokumenty będą miały charakter miękkiej i nie będą wymagały przygotowania czy przyjmowania przez rady gmin dokumentów zgodnych z ustawą o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, a jedynie będą służyły właśnie tym celom, o których wspominałem. Tak że będziemy do tego dążyć i nie chcemy formalizować jakoś tych dokumentów czy utrudniać realizacji tego celu, który jest nadrzędny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo, panie dyrektorze. Zaniepokoiła mnie ta odpowiedź dotycząca przebranżowienia, bo mówimy o węglu energetycznym nagle, i to jest zrozumiałe, natomiast jeśli mówimy o węglu koksującym, który jest produktem do stworzenia koksu, czyli jakby strategicznego surowca, o którym mówi UE, to wydawałoby się, że to nie ma nic wspólnego z tym, żeby gminy mogły skorzystać z tego, skoro zamykana jest produkcja węgla energetycznego.

Zastępca dyrektora departamentu MFiPR Daniel Baliński:

My jeszcze tych negocjacji z Komisją Europejską nie podjęliśmy. Ja tylko zwracam uwagę na pewne ryzyka, które warto mieć z tyłu głowy, tak że uważam, że należy podjąć różne warianty przygotowania się do absorpcji z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Panie dyrektorze, to ja ostatnie naprawdę w tym punkcie pytanie chciałem panu zadać. Czy te terenowe plany sprawiedliwej transformacji, które oczywiście będą konsultowane z państwem, będą mogły być, czy będą ewentualnie nowelizowane wcześniej przed ich uchwaleniem, po pokazaniu Komisji Europejskiej, która wyrazi jakieś tam zaniepokojenie co do zasadności takich, a nie innych zapisów, czy takich, a nie innych źródeł, na które dany region chce skierować środki finansowe? Czy one będą ponownie, czy jak uchwali to, bo rozumiem, że uchwałą rady sejmików zostaną przyjęte te terenowe plany sprawiedliwej transformacji, trafią do ministerstwa po tych weryfikacjach, później już pójdą do Komisji, tak? Dziękuję.

Zastępca dyrektora departamentu MFiPR Daniel Baliński:

Dziękuję. Tak przemyśleliśmy to podejście, żeby jednak od państwa dostać firmowane przez sejmiki czy przynajmniej przez zarządy dokumenty na koniec marca, aby poddać je opiniowaniu i też przy współudziale innych resortów, między innymi ministerstwa klimatu czy aktywów państwowych, przygotować się lepiej i podzielić też naszymi rekomendacjami, co należy poprawić, dostosować, aby negocjacje z Komisją Europejską były jak najbardziej skuteczne i zapewniały przygotowanie się do wykorzystania FST. Tak że my przewidujemy, że jeżeli do końca marca otrzymamy projekty tych dokumentów, to do końca czerwca, między innymi również przy wsparciu naszych doradców zewnętrznych z PwC, którzy są zakontraktowani co najmniej do końca czerwca, byśmy pracowali nad poprawą jakości tych dokumentów i dopasowaniu do celów FST.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję. Rozumiem, że ten 30 czerwca to jest data graniczna dla wszystkich naszych sześciu regionów do przygotowania terenowych planów sprawiedliwej transformacji i złożenie ich w waszym ministerstwie, tak?

Zastępca dyrektora departamentu MFiPR Daniel Baliński:

Jest to data, której się trzymamy i na razie jest nienaruszalna, aczkolwiek mamy świadomość, że te daty mogą się zmieniać w związku z tym, jak długo będą trwały kwestie zatwierdzenia umowy partnerstwa przez Radę Ministrów. Też pewne rozporządzenia nie są jeszcze przyjęte, tak że trzymamy się daty połowa roku.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Chciałem serdecznie panu podziękować za tę merytoryczną dyskusję, za odpowiedzi, które, mam nadzieję, rozwiały jakieś wątpliwości w temacie, który dzisiaj poruszamy.

W ten sposób zamykam rozpatrywanie pkt I naszego dzisiejszego posiedzenia. Dziękuję, panie dyrektorze.

Przechodzimy do pkt II i chcemy się zapoznać z analizą ekspercką na temat potencjału tworzenia nowych miejsc pracy w województwie śląskim. Taką konkluzję raportu Instytutu Badań Strukturalnych w temacie „Kierunki rozwoju sprawiedliwej transformacji w województwie śląskim” przedstawi nam pan Jan Frankowski z Instytutu Badań Strukturalnych. Panie Janie, witamy serdecznie na posiedzeniu podkomisji. Mam nadzieję, że pan ogarnie ten temat w ciągu 15 minut, a później przejdziemy do dyskusji po tych 15 minut. Bardzo proszę o takie ramy czasowe, żebyśmy się mogli w nich poruszać. Dziękuję serdecznie. Oddaję panu głos.

Analitik z Instytutu Badań Strukturalnych Jan Frankowski:

Dziękuję również państwu bardzo. Myśmy przygotowali również prezentację, więc może bym poprosił o jej uruchomienie, ponieważ nie mogę jej udostępnić ze swojego poziomu.

W międzyczasie może dodam, że jesteśmy fundacją naukową, która zajmuje się przede wszystkim tematyką rynku pracy. Jest ze mną również dr Joanna Mazurkiewicz oraz prof. Robert Krzysztofik, którzy również są autorami naszej ekspertyzy. Pracowaliśmy przez ostatnie pół roku razem z Fundacją WWF Polska, niejako antycypując to, co obecnie robi PwC w poszczególnych regionach. Czyli dostarczyliśmy wsparcia analitycznego związanego z przygotowaniem terytorialnych programów sprawiedliwej transformacji.

Mam pytanie, czy w ogóle widać tę prezentację, którą przygotowaliśmy?

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, panie Janie. Trzeba chwileczkę poczekać, zanim puścimy prezentację. Już puszczamy.

Analitik z IBS Jan Frankowski:

Są tu również dane uzyskane od spółek górniczych oraz od sektora okołogórniczego, ponieważ zależało nam też na tym, żeby dobrze zdiagnozować ten sektor, o którym jest mowa w kontekście dyskusji o sprawiedliwej transformacji. No i tutaj, przechodząc już do sedna...

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Prosimy jeszcze o chwileczkę cierpliwości, bo musimy uruchomić prezentację. Jeszcze się nie udało uruchomić. Zaraz pana poprosimy, damy znać, jak tylko ta prezentacja wejdzie na nasze monitory.

Analitik z IBS Jan Frankowski:

Dobrze. Chyba jeszcze jej nie widzę. To może w międzyczasie dodam, że zajmujemy się też tematem transformacji rynku pracy województwa śląskiego już kilka lat. Między innymi rozmawiałem z samymi górnikami, przeprowadzając ankietę w Rybnickim Okręgu Węglowym, przeprowadzając właśnie analizę tego sektora jako górniczego, i rozmawiając także z urzędami pracy. To obecnie. Widzę już prezentację, więc w takim razie poprosiłbym o przejście na kolejny slajd, gdyż sam chyba niestety nie mogę tego zrobić.

Dobrze. Poprosiłbym dalej, żeby przyspieszyć. Już trochę o tym powiedziałem w międzyczasie. Tutaj widzicie państwo na przedstawionej mapie, że przyjrzelśmy się dość intensywnie też poziomowi przedsiębiorczości w województwie śląskim. Widzimy tu mapę w podziale na podregiony, gdzie jasno widać, że np. podregion rybnicki, gdzie pracują 22 tys. osób w samym górnictwie, jest też monokulturą przemysłową. Widzimy, że tutaj nie ma zarówno największych firm, poza oczywiście Jastrzębską Spółką Węglową, jak również poziom przedsiębiorczości nie jest wysoki. Jest tu na prezentacji czy pani prezydent Hetman, czy pan burmistrz Połomski, który też na pewno świetnie sobie z tego zdają sprawę.

Przejdźmy na kolejny slajd. Przyjrzyjmy się również, ile miejsc pracy w województwie śląskim w poprzedniej dekadzie powstawało. Średnio rocznie w województwie śląskim powstawało 28 tys. miejsc pracy w samych podmiotach gospodarczych powyżej 9 osób. Więc te miejsca pracy w województwie śląskim rok rocznie do tej pory się tworzyły. Jednocześnie widać, że różnie to wygląda, jeśli chodzi o usługi i przemysł, i bardzo różnie, jeśli chodzi o poszczególne miasta. Ogólnie bilans w każdym podregionie, bo podregion

był naszą jednostką analityczną, jest to też jednostka analityczna projektowania różnych rozwiązań z zakresu sprawiedliwej transformacji, widzimy, że tych miejsc pracy w każdym regionie przybyło, ale jeśli chodzi o sytuacje poszczególnych miast, to ta sytuacja jest dość zróżnicowana. Widzimy więc na przykład, że są tutaj miasta, które dość dobrze sobie poradziły z rekompensowaniem utraconych miejsc w przemyśle miejscami pracy na przykład w usługach, bądź też w innym przemyśle, bo to też warto podkreślić. Jednocześnie są też miasta, które mają z tym problemy.

Przejdźmy na kolejny slajd. Tak jak już powiedziałem, pierwszy raz przyjrzelśmy się dokładnie sektorowi górnictwu na poziomie poszczególnych kopalń. Mianowicie, udało nam się uzyskać dane z Jastrzębskiej Spółki Węglowej PGGE oraz Tauronu Wydobycie. Tutaj też chciałem podkreślić, że w województwie śląskim pracuje 70% pracowników górnictwa w całej UE. To jest 3% osób w wieku produkcyjnym w regionie. To też nie jest, patrząc na cały region, bardzo duża ilość, ale jednocześnie patrząc na całą UE i wszystkich górników węgla kamiennego jest to suma dość znacząca.

Spojrzelśmy również na to, jak wygląda ten podział w podziale na same zakłady w górnictwie, czyli ile osób w kopalniach, ile na przykład w zakładach przemysłowych czy w administracji spółek górniczych. Tutaj chciałem zauważyć, że warto też pamiętać właśnie o tej grupie, ponieważ ona również rzadziej się pojawia w dyskusji, na przykład w stosunku do górników dołowych, na temat których przede wszystkim jest mowa w umowie społecznej.

Przejdźmy na kolejny slajd. Jednocześnie te dane, które nam się udało uzyskać od spółek górniczych, posłużyły nam też do modelowania. To znaczy, jesteśmy dzięki tym danym w stanie przewidzieć, ile osób naturalnie przejdzie na emeryturę, biorąc pod uwagę też różnice w systemach emerytalnych w górnictwie i poza górnictwem. Mając tak szczegółowe struktury właśnie, udało nam się zobaczyć, ile wyniesie ta nadwyżka osób, które zostaną w sektorze, w stosunku do zapotrzebowania wynikającego z polityki energetycznej państwa. Widzimy, że w województwie śląskim 13 tys. osób będzie wymagać jakiejś formy interwencji, to znaczy, będzie musiało z tego sektora odejść, pomimo naturalnych przejść na emeryturę. To znaczy, że tym osobom pewnie będzie trzeba zaproponować albo re kwalifikacje, albo jakiś pakiet osłonowy. I właśnie, to trochę jest skala wyzwania, jaką widzimy w kontekście najbliższej dekady, czyli tego okresu, który obejmuje między innymi czas tej perspektywy finansowej.

Przejdźmy na kolejny slajd. Tutaj chciałem powiedzieć, że ten problem będzie przede wszystkim dotyczył osób młodych, obecnie osób w wieku do 35 lat, które będą miały w tym okresie najwięcej do stracenia, ponieważ będą miały wówczas największe doświadczenie i perspektywę lepszych zarobków, ale jednocześnie nie będą też w takim wieku, żeby skorzystać z pakietów osłonowych. Jednocześnie warto też pamiętać o pracownikach powierzchni, jak i o osobach z branż powiązanych z górnictwem, ponieważ tam tych pakietów osłonowych nie ma. Może też o tej branży więcej powie pani dr Joanna Mazurkiewicz, której oddaję głos.

Ekspert IBS dr Joanna Mazurkiewicz:

Dzień dobry. Szanowni państwo, przyjrzelśmy się grupom, które będą stanowić największe wyzwanie w procesie transformacji, analizując przede wszystkim zakłady górnicze. Chcielibyśmy zwrócić uwagę na te trzy grupy pracowników, wskazując na to, że będą oni potrzebowali oprócz działań osłonowych również wsparcia w podnoszeniu swoich kwalifikacji i zmianie tych kwalifikacji. Jeśli spojrzymy na kolejny slajd, to bardzo proszę, aby zwrócili państwo uwagę na lewy panel, z którego możemy wywnioskować, że pracownicy górnictwa pod względem poziomu wykształcenia są dobrze przygotowani do pracy w innych branżach. Blisko 70% zatrudnionych osób to osoby z wykształceniem co najmniej średnim. Warto też podkreślić, że wykształcenie ściśle górnicze, na wszystkich poziomach kształcenia, ma 30% pracowników sektora, a wykształcenie o szerokim profilu inżyniersko-technicznym na poziomie co najmniej średnim ma kolejne 30% zatrudnionych. Dlatego możemy stwierdzić, że osoby o takich kwalifikacjach są bardzo poszukiwanymi pracownikami zwłaszcza w nowoczesnych branżach przemysłu i branżach zielonej gospodarki. Zatem istnieje pewien potencjał, który może sprzyjać trans-

formacji regionu, natomiast nie można tutaj zapominać o osobach, których specyficzne umiejętności mogą być trudno transferowalne do innych branż i dlatego ten program szybkich rekwaliifikacji będzie potrzebny do uruchomienia możliwie szybko.

Jak wspomnieliśmy, grupą wymagającą wsparcia będą także pracownicy branż powiązanych z górnictwem. Kolejny slajd obrazuje branże, które będą najsilniej odczuwały skutki zmniejszania produkcji w sektorze węglowym. Szacujemy, że w działalnościach powiązanych z górnictwem pracuje do 112 tys. osób, w tych branżach, które są bezpośrednio powiązane z tym sektorem. Są to głównie pracownicy firm działających w branży maszynowej i branży usług dla górnictwa, w energetyce oraz w transporcie. Większość tych przedsiębiorstw działa w województwie śląskim i właśnie w toku transformacji będzie wymagała wsparcia w zakresie przebranżowienia.

Najwięksi kontrahenci spółek górniczych już zmieniają ofertę swoich produktów i usług, warto jednak ten proces wspierać, ponieważ firmy te, ze względu na rozdrobnienie na pracę w różnych branżach nie posiadają tak silnej reprezentacji, w której mogliby mieć możliwość wywierania bezpośredniego wpływu na kształt rozwiązań oferowanych w ramach różnych pakietów socjalnych i osłonowych.

Firmy okołogórnicze wymagają przede wszystkim wsparcia w pozyskiwaniu nowych klientów i we wchodzeniu na nowe rynki zbytu, więc jest to wsparcie o charakterze promocyjnym, a także ułatwiania kontaktów pomiędzy kontrahentami i partnerami gospodarczymi, ale też równoległe oczywiście udzielania pomocy w finansowaniu inwestycji i innowacji. Rekomendowalibyśmy tutaj zarówno instrumenty o charakterze bezzwrotnym, takie jak granty czy dotacje, jak również dostęp do preferencyjnych kredytów czy pożyczek.

Warto też pamiętać o tym, że przebranżowienie się, wejście na nowe rynki nie jest możliwe bez posiadania odpowiedniego potencjału kadrowego, dlatego też firmy okołogórnicze powinny mieć dostęp do programów rekwaliifikacji, które pozwoliłyby na podniesienie i zbudowanie kwalifikacji ich pracowników.

Kolejny slajd prezentuje branże, które zidentyfikowaliśmy jako te, które mają największy potencjał w zastąpieniu górniczych miejsc pracy. Są to przede wszystkim budownictwo, przetwórstwo przemysłowe, w tym głównie przemysł automotive, i energetyka, które nie tylko mogą zastąpić utracone miejsca pracy w górnictwie, ale także stanowić kierunek dywersyfikacji firm okołogórniczych. Szacujemy, że w tych branżach w najbliższej dekadzie, przy odpowiednim poziomie wsparcia, może powstać od 24 do 41 tys. miejsc pracy. Sektory te są, naszym zdaniem, atrakcyjne z kilku powodów. Po pierwsze były one wskazywane przez samych górników, a także przez przedstawicieli instytucji i urzędów rynku pracy jako atrakcyjna alternatywa, ale ponieważ praca w tych branżach wymaga kompetencji i umiejętności, które są zbliżone do sektora górniczego, branże te w województwie śląskim mają odpowiedni potencjał rozwoju, a także odpowiednią chłonność, by zmniejszać negatywne skutki transformacji, a także bardzo dobrze korespondują z adaptacją mniej emisyjnych technologii i wpisują się w inteligentne specjalizacje regionalne. Dodatkowo działania związane z rekultywacją terenów i zagospodarowaniem terenów poprzemysłowych, a także rewitalizacją miast tworzą warunki do rozwoju perspektywicznych branż, wśród których wskazujemy przede wszystkim branże IT, ICP, przemysły związane z gospodarką obiegu zamkniętego, a także medycynę, przemysł spożywczy i turystykę jako te branże, które w przyszłości mogą dywersyfikować strukturę gospodarczą regionu. Dodatkowo też rekultywacja i rewitalizacja terenów pozwala na przeciwdziałanie problemom depopulacji, która jest zagrożeniem, jest dużym wyzwaniem dla regionów poprzemysłowych w transformacji.

Opisując te branże, chcielibyśmy zwrócić też państwu uwagę na to, że mają one nie tylko potencjał zastąpienia miejsc pracy wynikający z tego, że są to pracochłonne działalności, ale są to też działalności, które mogą mieć bardzo duży ładunek techniczny i technologiczny, co pokazuje kolejny slajd. Pokazujemy, że potencjał firm okołogórniczych może stanowić bazę dla rozwoju branż o wysokim poziomie zaawansowania technologicznego i rozwój ten może następować stopniowo, począwszy od dywersyfikacji, czyli dostosowania bieżącej oferty produktowej do potrzeb pokrewnych rynków, poprzez wchodzenie na nowe rynki – tutaj wykorzystanie na przykład takich kompe-

tencji, takich umiejętności, jak umiejętność gospodarki wodnej czy zagospodarowania metanu – po rozwój wysoko zautomatyzowanego przemysłu i przemysłu zielonej gospodarki. Dodatkowo chcieliśmy też podkreślić, że w szczególności przemysł przetwórczy tworzy nie tylko bardzo wysoką wartość dodaną, ale też popyt na usługi projektowe, badawczo-rozwojowe, konsultingowe, inżynierskie a zatem jest takim ogniwem, które stanowi łącznik pomiędzy zapobieganiem strukturalnym problemom na rynku pracy, które mogą i pewnie będą się pojawiać w pierwszych etapach transformacji, i budowaniem potencjału dynamicznego wzrostu regionu w przyszłości. Właśnie w tym kierunku powinny być wydatkowane fundusze strukturalne i środki Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, by wspierać dywersyfikację działalności i powstawanie przedsiębiorstw w tych właśnie branżach.

Dlatego, podsumowując, proszę o kolejny slajd, redukcja zatrudnienia będzie dotyczyć górnictwa i powiązanych branż. Skala tej redukcji będzie największa w najbliższej dekadzie. Wyzwaniem dla transformacji jest tworzenie miejsc pracy dla młodszych pracowników sektora węglowego i branży okołogórnicznej, dlatego jak najszybciej należy rozpocząć przygotowania do przekwalifikowania i do przygotowania tych pracowników do pracy w innych branżach, a samo powodzenie transformacji będzie zależeć od kompleksowości wsparcia instytucjonalnego i finansowego w ramach inwestycji prowadzonych zarówno na poziomie regionalnym, jak i krajowym. Bardzo dziękuję państwu za uwagę.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję serdecznie za tę prezentację. Otwieram dyskusję nad tym materiałem, sprawozdaniem i przedstawionymi konkluzjami. Mam do państwa takie pytanie. Rozumiem, że to jest materiał przygotowany przez państwa na zlecenie ministerstwa czy państwo w ramach swojej działalności przygotowali ten materiał? Czy on jest gdzieś wykorzystywany na przykład przez marszałka województwa śląskiego, przez ministra, nie wiem, choćby panią wiceminister Jarosińską, przez ministra aktywów państwowych? To są osoby, które dzisiaj dyskutują i rozmawiają nad umową społeczną ze związkami zawodowymi, którzy budują cały program dotyczący wsparcia transformacji górnictwa węgla kamiennego i szerzej. Dlatego ciekawy jestem, czy z państwa wyników i doświadczeń skorzystała któraś z tych instytucji.

Cieszę się, że z tych badań wynika, że jednak górnicy są świetnie przygotowani do przejścia do pracy w innych branżach, bo do tej pory naszych górników traktowano tak troszeczkę inaczej, a okazuje się, że to wykształcenie i przygotowanie jest na tyle dobre, że z tym większego problemu nie będzie. Natomiast ważne, że państwo podkreślają, i taki głos, przynajmniej na Śląsku, cały czas się odzywa firm okołogórnicznych, że to one zostają dzisiaj same. Jeśli mówimy o likwidacji górnictwa, o tej umowie społecznej, to te zapisy właściwie dotyczą tylko sektora górniczych zakładów pracy, natomiast to, co się dzieje wokół górnictwa, i przecież państwo w tych wskaźnikach pokazują, ile to się przenosi, razy półtora, niektórzy mówią, że nawet dwa, więc to jest rzesza osób, która podlegałaby i musi podlegać jakiemuś wsparciu przez rząd, który przyjmuje taką, a nie inną propozycję planów restrukturyzacji. Dziękuję. Mogę prosić o odpowiedź? Pani doktor?

Analitik z IBS Jan Frankowski:

Może, odnosząc się do słów pana przewodniczącego na temat wykorzystania i źródła tego raportu, to tak jak wspomnieliśmy na początku, raport przygotowaliśmy we współpracy z Fundacją WWF Polska. Raport prezentowaliśmy też między innymi na forum Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. Współpracujemy też na bieżąco z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Katowicach w zakresie różnych dalszych kroków tego badania, na przykład rozmów z powiatowymi urzędami pracy. Raport został też wysłany do szeregu osób, europosłów i europosełek, także do interesariuszy na miejscu. Spotkał się również z odzewem między innymi w podregionie rybnickim, gdzie na przykład też nasze analizy były dyskutowane przez samorządy czy, podam przykłady, gazety pochodzące z Żorów czy z Jastrzębia-Zdroju. Mamy nadzieję, i cieszymy się też bardzo z tego odzewu, że trafi on do jak najszerszej grupy osób. Oczywiście wszystkie nasze publikacje są dostępne zarówno na naszej stronie, jak i na stronie Fundacji WWF.

Natomiast jeśli chodzi o górników i ich świetne przygotowanie, to dodam może tylko tyle, że ta grupa naszym zdaniem jest bardzo dobrze przygotowana do zmian, ale też wymaga pomocy w zakresie re kwalifikacji czy dobrego dopasowania, czy na przykład szkoleniowego, czy zrobienia dodatkowych uprawnień, czy kursów, czy w zakresie budownictwa, czy w zakresie energetyki, bo to też nie jest tak naszym zdaniem, że można to po prostu zostawić samemu rynkowi, żeby te osoby znalazły na przykład pracę w katowickiej strefie ekonomicznej, tak bez wcześniejszych przygotowań. Zgadza my się też z tym, że sektor okołogórniczy powinien być kluczowy, jeżeli chodzi o zaadresowanie właśnie jakichś instrumentów wsparcia z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, bo tam tych osłon po prostu nie ma i też nie znamy danych o strukturze na przykład wykształcenia i kompetencji tych osób, tak dobrze, jak w przypadku sektora górniczego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję panu. Otworzyłem dyskusję, ale widzę, że nie ma osób, które się zgłaszają. Może ze względu na to, że osoby, które nas słuchają, już widziały tę prezentację wcześniej, tak jak pan Jan potwierdzał. Mam jeszcze jedno pytanie związane właśnie z tą prezentacją. Bo tu mówią państwo w tym slajdzie o skali redukcji zatrudnienia w górnictwie. Będzie największe w tej dekadzie oczywiście. Ale pokazują państwo, że szczególną opieką trzeba będzie objąć 13 tys. osób do 2030 r. To są osoby, które jeszcze będą w wieku produkcyjnym, nie będą mogły korzystać z tych osłon, które się pojawiają, czyli urlopów górniczych, bo to też dotyczyło zawsze trzech, czterech lat, którymi w sposób szczególny powinniśmy się zająć.

Analitik z IBS Jan Frankowski:

To może doprecyzuję, że te 13 tys. osób to są osoby z samego sektora górniczego. Część z tych osób, zwłaszcza te, które będą w 2030 r. w wieku 41, 42, 45 lat, zakładając, że przepracowały 20 lat na przykład w górnictwie, to część z tych osób w tej puli będzie mogła skorzystać z instrumentów osłonowych czy jakichś innych form relokacji do JSW, jeżeli oczywiście będzie tak, że w JSW zatrudnienie będzie na poziomie znacznie bardziej stabilnym niż w przypadku spółek produkujących przede wszystkim węgiel energetyczny. Natomiast obok tych 13 tys. należy dodać grupę osób z firm okołogórniczych, które ze względu na zmniejszenie się wydobycia mogą stracić pracę. Ta liczba, tak jak już koleżanka wspomniała, wyniesie – liczone proporcjonalnie – od 15 do 18 tys. Podobne szacunki w kontekście 2030 r. przedstawia Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach. Więc 13 tys. w samym górnictwie, z czego pewnie znacznej części osób zostaną zaoferowane pakiety osłonowe lub na przykład relokacje w ramach działań wewnątrz sektora, jak i też większa grupa działalności okołogórniczych. Więc naszym zdaniem taka jest ta skala, z którą trzeba się będzie zmierzyć.

Przewodniczący poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Serdecznie dziękuję za przedstawienie tej problematyki. Dziękuję państwu za aktywny udział w naszym posiedzeniu podkomisji stałej. Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękuję, że jesteście państwo z nami. Wspólnie możemy w jakiś sposób przekazać te wiedzę osobom, które przygotowują terenowe plany sprawiedliwej transformacji. Są w fazie przygotowania wielu dokumentów związanych z restrukturyzacją górnictwa. Na tym pozostanie mi zamknięcie dzisiejszego posiedzenia podkomisji. Chciałem poinformować członków podkomisji, że kolejne posiedzenie podkomisji planowane jest na marzec, a punktem zasadniczym będzie temat związany z analizą, dyskusją na temat planu sprawiedliwej transformacji przygotowywanego w województwie śląskim. Informuję państwa, że po konsultacji z panem marszałkiem będziemy się starali jakiś termin dogodny panu marszałkowi wyznaczyć i zaprosić na kolejne posiedzenie podkomisji. Zamykam dzisiejsze posiedzenie podkomisji. Dziękuję państwu serdecznie za udział.